



DZIŚ
w numerze

- Po Kongresie Związków Zaw. — str. 3
- Ostatni akord teleturnieju — str. 4
- Rojenia przesiadaczy — str. 5
- Rozrywki — str. 8

GŁOS NOWEJ HUCY

Nr 26 (551) Kraków, 1. VII — 7. VII 1967 r. Cena 50 gr

Z plenum FKKP

Uchwały VIII Plenum KC wytyczną w pracy

29 czerwca odbyło się plenarne posiedzenie Fabrycznej Komisji Kontroli Partyjnej. W plenum uczestniczyli — I sekretarz KF PZPR w HIL-tow. Tadeusz Wachowski i sekretarz tow. Marian Najduchowski. W obradach wzięli również udział sekretarze komitetów zakładowych i przewodniczący komisji problemowych KF partii.
Sprawozdanie z pracy

FKKP w okresie lat 1966/67 złożył przewodniczący tow. Tadeusz Płaszewski. Omówił on problematykę, którą zajmowała się w tym czasie Komisja Kontroli Partyjnej ze szczególnym podkreśleniem takich spraw — jak: stosunek członków i organizacji do wszelkiego rodzaju wykroczeń, naruszania zasad etyki partyjnej; do troski o mienie społeczne i postawy w życiu codziennym; do — wreszcie — zdecydowanej walki z wszelkimi ujemnymi zjawiskami godzącymi w interes społeczny, państwa i zakładu. Wiele miejsca zajęła w sprawozdaniu analiza postaw moralnych ilustrowana przykładami z życia organizacji partyjnej HIL.

profilaktyczna sprzyja kształtowaniu właściwych stosunków międzyludzkich i socjalistycznej opinii społecznej.

W dyskusji wzięła również udział tow. Helena Pająkowa reprezentująca na plenum WKKP. Ustosunkowała się ona do podniesionych przez mówców problemów pracy Komisji Kontroli. Dobrą jej stroną jest niewątpliwie to, że FKKP przekazuje poszczególne sprawy POP, które z kolei rozpatrywane są na zebraniach z udziałem członków FKKP. Istotne jest także dokonywanie ocen pracy organizacji partyjnych na tle analizy orzecznictwa. Aktywność organizacji wzrasta, jeżeli wszyscy członkowie biorą udział w omawianiu orzecznictwa partyjnego. Wówczas walka z liberalizmem i niekonsekwencją w rozliczaniu osób zdemoralizowanych jest tym skuteczniejsza.

W dyskusji zabierali głos towarzysze — Kowalczyk, Węgiel, Kołodczenko, Jezierski, Chelmecki, Surowiec, Karczewski, Najduchowski i Grabczyński. Mówcy wskazywali na niedostateczne jeszcze wyczerlenie niektórych członków partii, a przez to brak dość energicznego i skutecznego przeciwdziałania ujemnym zjawiskom (marnotrawstwo, wypadki rozkradania mienia społecznego). Podkreślano potrzebę zdecydowanego ujawniania w środowisku ludzi, którzy przez swą bierność i liberalizm sprzyjają obiektywnie wykroczeniom i nadużyciom. Tylko energiczna postawa i działalność

Plenum zakończyło wystąpienie przewodniczącego FKKP tow. T. Płaszewskiego, który podkreślił, że w zwalczaniu wszelkich nieprawidłowości i negatywnych zjawisk w większej niż dotychczas mierze należy sięgać po dorobek uchwał VIII plenum KC oraz do uchwał własnych, podejmowanych przez KF i KZ partii. (w)

Mimo upałów — pracują doskonale!



Najtrudniejszy okres w pracy hutników, to letnia kanikula. Temperatura np. przy piecach martenowskich, w hali lejniczej wielkich pieców i przy walcarkach sięga w czasie upałów 60 — 70 st. Pot leje się hutnikom strumieniami z czoła, utrudnia ruchy, osłabia. Już samo przebywanie w tym skwarze kosztuje nie lada wysiłku, a przecież dochodzi do tego jeszcze ciężka, nerwowa praca. Walka o plan, o wykonanie zadań produkcyjnych. Dlatego największe uznanie należy się załogom huty, które w ostatnie upalne dni czerwcowe, podczas nasilenia kanikuly, nie osłabiły tempa pracy ani trochę. Które pracowały — jak zawsze — ofiarnie i wydajnie.
Bardzo dobrze pracuje ostatnio załoga Wielkich Pieców.

Wykonuje i przekracza plany dobowe. A już najlepsi we współzawodnictwie między obsadami poszczególnych pieców są ludzie z „piątki”. Załoga wp. nr 5 przoduje pod każdym względem.
Na naszych zdjęciach grupa wyróżniających się wielkopieczowników z tego właśnie pieca: inż. Jan Rolka — mistrz wp. nr 5, Andrzej Dębowski — nagrzewnicowy, Marian Wymazala — wodziarz, Józef Skalski — I nagrzewnicowy, Stanisław Bartosik, Stanisław Bielecki i Zenon Suty — II garowi, Hildegarda Zurek — suwnicowa, Jacek Kopec — I garowy, Ryszard Gał, Mieczysław Ciaptacz i Andrzej Bidurski — III garowi. (jd)

Foto B. LUKOŚ



Meldunki z wydziałów HIL

Lato — produkcja — wypoczynek

A WIEC MAMY JUŻ POZA SOBĄ pierwsze dni tegorocznej kanikuly. Termometry — przez parę dni z rzędu — wskazywały 30 st. C w cieniu. Upał nie do wytrzymania, a co dopiero na stanowiskach gorących w hucie, przy piecach i przy rozpalonych kęsiskach! Można powiedzieć, że nastąpił prawdziwy, a przy tym surowy egzamin, ze stanu przygotowania do pracy w lecie.
Jak wypadła ta próba? Czy obeszło się bez kłopotów i zaburzeń w zaopatrzeniu załogi w napoje chłodzące? Jak przebiega praca huty w trudnym okresie letnim spotego-

wanym dodatkowo nasileniem urlopów? Oto parę meldunków na ten temat z wydziałów.

W Walcowni Zimnej Blach Co poniedziałek — wycieczka

LETNIA KANIKULA tego roku dała o sobie znać wcześniej niż zwykle, nie zaskoczyła jednak walcowników z P-62. Przygotowanie do lata okazało się tutaj bardzo dobre. Chłodnych napojów nie brakuje, zaopatrzenie jest dobre. Wody mineralnej „Krystynki” przygotowano po

dwa wagony na lipiec i na sierpień. Niezależnie od tych zapasów bez zakłóceń nadchodzą bieżące dostawy wody gazowanej (z rozlewni OZR), kawy, mleka i herbaty miętowej.

Nie ma więc problemu z ugaszeniem pragnienia, tym bardziej, że sprawy zaopatrzenia w napoje chłodzące pilnują kierownicy zmian, a mistrzowie kwitują każdorazowo odbiór skrzynek z butelkami.

Wydział odczuwa niestety poważne trudności produkcyjne, nie wynikają one je-

(Dokończenie na str. 4)

OCENA SZKOLENIA PARTYJNEGO TEMATEM PLENUM KF PZPR

W piątek, 30 czerwca br. odbyło się posiedzenie plenarne Komitetu Fabrycznego HIL. Tematem obrad była ocena szkolenia partyjnego w hucie w 1966/67 r. i przygotowanie działalności szkoleniowej, w oparciu o wytyczne VIII Plenum KC, na rok 1967/68.

Do spraw plenum powrócimy w następnym numerze GNH.

Nad zalewem

Kolejne spotkanie z czytelnikami, tym razem w Zakładzie Materiałów Ogniwo-tych, zapisujemy w kronice redakcyjnej jako ciekawe i — miejmy nadzieję — pozytywne także w sensie organizacyjnym. Towarzysz Sulma przewodniczący ZMS zgodził się bowiem z sugestią, że założenia Klubu Korespondentów jest w pełni możliwe. Przyjął naszą propozycję.

Spotkanie redaktora „Głosu” z czytelnikami, jak

oczekujemy na korespondencje! A wówczas, i uwagi naszych czytelników, że zbyt mało poświęca się miejsca w gazecie ZMO — automatycznie staną się nieaktualne.

Dyskusja udowodniła (brało to niej udział 10 pracowników ZMO), że nasi czytelnicy mają wiele propozycji, pomysłów. Ze wszystkim leży w sercu załatwienie zarówno bezpośrednich, niejako „zyciowych” spraw, jak i tych, które wykraczają poza

Refleksja z... ZMO

zwykle, wniosło szereg propozycji. Ba, liczymy na listy i korespondencje w sprawach omawianych i tych, które nie były przedmiotem dyskusji.

Czego mogą dotyczyć te korespondencje? Pracy służby zdrowia (mówca FORYS). Zagadnień krytyki (SALAMON). Fatalnego doświadczenia z przystanku tramwajowego do bramy numer 5 (RZEDOWSKI). Problemu pracy organizatorów PTTK (WAWRZYNIAC). Sposobu załatwiania wniosków racjonalizatorskich (ŁAPCZYNSKI). I innych spraw.

Kontakt osobisty został nawiązany. Powtarzam —

codzienne kłopoty, czy niedomagania. Niejednokrotnie bowiem godząc w osobę rożną biurokracją, równocześnie stykamy się ze zjawiskami powodującymi niekorzystne skutki.

Obywatelska postawa; śmiało poparcie dla ludzi kierujących się dobrem społecznym; aktywność nie tylko w sensie gospodarczym, lecz i w inicjatywie o charakterze społecznym — oto wspólny mianownik refleksji, pozytywnej i budującej, która autor niniejszej informacji wyniósł z pożytecznego spotkania z czytelnikami „Głosu Nowej Huty”, z ZMO.
R. W.



Ostatnie upały sprawiły, że nowohucki zalew i basen stały się prawdziwą Mekką ludzi szukających choć odrobiny ochłody. Było tu tłoczno i gwaro, każdy centymetr kwadratowy miejsca — wykorzystany. Jeden ogólny wniosek: ciągle mamy za mało terenów rekreacyjnych, ciągle nie ma gdzie wypoczywać. Woda do kąpieli jest na wagę złota!
FOT.: J. BROZEK

Przeglądy warunków pracy i BHP zdały egzamin

ZRESZTA JUŻ NIE PO RAZ PIERWSZY. Ta forma pracy przyjęła się w hucie na stałe przynosząc niemałe korzyści. Właśnie sprawie przeglądów bhp i warunków pracy załogi HIL poświęcone było obradujące w dniu 29 czerwca plenum Rady Zakładowej Kombinatu.

Wstępem do dyskusji stało się wystąpienie przew. Rady Zakładowej HIL tow. Jana Stefanika. Dokonał on bilansu przeprowadzonych w kwietniu i maju br. społecznych przeglądów w wydziałach. Aktyw związkowy huty skupił uwagę w tej akcji na zagadnieniu warunków w jakich odbywa się produkcja, podczas gdy aktyw Rady Robotniczej poświęcił swą uwagę sprawom ekonomiki i produkcji. Wynikiem tej sprawnie przeprowadzonej akcji są wnioski, których ogółem wysunięto 992. Oczywiście jest to liczba wniosków już pracowanych, przeanalizowanych, możliwych do wykonania. Wylimnowano natomiast wnioski białe i nie-realne.

Tow. Stefanik zaakcentował specjalnie fakt, że liczba wniosków podjętych przez wydziały w wyniku przeglądów jest nierównomierna i nieproporcjonalna. Rozpiętość ogromna. Dla przykładu: od 181 wniosków w Pionie TE do... 21 w Aglomerowni. Trudno oczywiście przypuszczać, aby uzasadnione to było rzeczywistą sytuacją panującą w wydziałach i faktycznymi

potrzebami załóg. Chodzi po prostu raczej o większy lub mniejszy wkład pracy, o stopień zaangażowania w przeglądy ze strony aktywu.

Jedno jest pewne: bilans tegorocznego wiosennego przeglądu jest pozytywny. Wnioski stanowią cenny kapitał, który w pełni powinien być wykorzystany dla dalszej poprawy warunków pracy naszej załogi.

W dyskusji zabrali m. in. głos tow. tow. Winiarski, Stalmachowska, Łukasik, Stopa, Kowalik, Frączek, Witek i Berkowski. Podsumowaniem dyskusji dokonał tow. Jan Stefanik. Najważniejszą myślą przewijającą się przez wszystkie wystąpienia było to, że wiele z przyjętych teraz do realizacji wniosków ma... długoletnią niestety tradycję w hucie. Dotyczy spraw, od lat stanowiących bolączkę, dokuczliwych i utrudniających ludziom pracę. Dla przykładu: problem ubrań roboczych i odzieży ochron-
KARTY MPK WAŻNE DO 10 LIPCA
 Jak informuje MPK — przedłuża się ważność pracowniczych biletów miesięcznych do okazywania i legitymacji podstawowych do bloków 62-przejazdowych ważnych w czerwcu br. — do dnia 10 lipca włącznie. Legitymacje podstawowe do bloków 62-przejazdowych służą w tym czasie jako bilety do okazywania. Wszystkie te bilety i legitymacje ważne są w tym czasie także bez fotografii. Ważne są oczywiście od 1. VII br. również nowo wydane miesięczne bilety pracownicze.

nej (ze szczególnym uwzględnieniem kobiet), warunków społecznych, wypoczynku, zdrowia, przenoszenia na inne stanowiska itd. Należy więc skupić uwagę przede wszystkim na zabezpieczeniu pełnej i terminowej realizacji wniosków.

Plenum Rady Zakładowej HIL podjęło uchwałę, w której ukierunkowane zostało działanie celem pełnego wprowadzenia w życie słusznych wniosków załogi huty.

Do problematyki obrad plenum powrócimy w najbliższym czasie. (jd)

Z egzekutywy KF

Rola organizacji masowych

Referat Biura Politycznego na VIII Plenum KC, wyraźnie podkreślił znaczenie organizacji masowych dla rozwoju demokracji socjalistycznej i ich rolę w rozwijaniu gospodarki, kultury, oświaty i wychowaniu milionów obywateli. Wynikają stąd m. in. poważne zadania ogniw tych organizacji działających

wśród wielotysięcznej załogi naszego kombinatu.

Jak realizują one te zadania? Zajęła się tym egzekutywa KF, obradująca pod przewodnictwem I sekretarza KF, tow. T. Wachowskiego, z udziałem przewodniczących wszystkich organizacji masowych.

Najliczniejszą z tych organ-

zacji jest TPPR, liczące ok. 7,5 tys. członków, zrzeszonych w 87 kołach, wykazujące się dużą inicjatywą, aktywnością w organizowaniu imprez, zwłaszcza przygotowywanych centralnie, tj. przez Zarząd Fabryczny. Zadania TPPR nabierają szczególnego znaczenia w tym roku w związku z obchodami 50-tej rocznicy Rewolucji Październikowej. Jednak słaba działalność i brak aktywności wielu kół wydziałowych TPPR ogranicza zasięg jego oddziaływania na załogę huty.

Koło ZBoWiD rozwija swą działalność coraz szerzej, organizuje coraz więcej imprez i spotkań środowiskowych cieszących się dużą frekwencją, łącząc je umiejętnie z działalnością kulturalną zespołów ZDK. Na szczególne podkreślenie zasługuje organizowanie spotkań byłych uczestników walk o Polskę Ludową w środowisku młodzieżowym i objęcie patronatu nad ZSZ przy HIL.

Liga Obrony Kraju, bardzo ważna dla rozwoju obronności kraju organizacja, znajduje się w stanie rozpoczynania szerszej działalności w hucie. Ok. 3 tys. członków skupionych w 28 kołach jest dalece niewystarczającym dorobkiem w stosunku do zadań, jakie ta organizacja winna spełniać oraz możliwości, jakie posiada, zwłaszcza wśród młodzieży.

Organizacjami o znacznie mniejszym zasięgu oddziaływania są TRZZ i PCK, które ograniczają się do spełniania jedynie swych najbardziej podstawowych zadań. Główną przeszkodą w rozwijaniu działalności tych organizacji jest brak aktywów nawet w ogniwach centralnych, co w praktyce wyklucza dotarcie do szerszych grup załogi.

Egzekutywa postawiła — jako główne zadania — przed wszystkimi organizacjami, wyrażającą się do spełniania jedynie swych najbardziej podstawowych zadań. Główną przeszkodą w rozwijaniu działalności tych organizacji jest brak aktywów nawet w ogniwach centralnych, co w praktyce wyklucza dotarcie do szerszych grup załogi.

Jak wykonujemy plan?

TABELA WYKONANIA ZADAŃ PRZEZ HUTĘ DO 28 VI. WL.

	% planu
ZMO — wyroby szamotowe	101
wyroby zasadowe	101
dolomit prażony	93
wapno palone	96
wyroby smolowo-dolomit	49
dolomit II	63
ZK — koks ogółem	101
koks wielkopiecowy	100
smoła	101
benzol	110
sierazca amonu	104
Agglomerownia nr 1	105
Agglomerownia nr 2	109
Wielkie Piece — surówka	102
Wydział Przerobu Żużla	
żużel granulowany	107
żużel pumekosowy	106
Stalownia Martenowska	100
Stalownia Konwertorowa	112
Wydział Walcowni Wstępne	
kęsiska prod. surowa	105
prod. gotowa	104
kęsy prod. surowa	119
prod. gotowa	119
Walcownia Gorąca Blach	
prod. surowa	99
prod. gotowa	101

Walcownia Zimna Blach

blacha czarna prod. sur.	88
prod. gotowa	99
blacha ocynkowa prod. sur.	101
prod. gotowa	102
blacha ocynow. ogniowo	95
prod. gotowa	101
blacha ocynowana elektr.	97
prod. gotowa	96
taśma	127
Wydział Rur Zgrzewanych	
rury prod. surowa	99
prod. gotowa	99
kształtowniki gięte	104
Walcownia Drobnych Profili	
profile drobne	95
prod. gotowa	98
drut prod. surowa	97
prod. gotowa	98
Wydział W-1	
prod. ogółem	102
stal elektr. surowa	105
odlewy stalowe	100
odlewy żelazne	102
Wydział W-3	
prod. ogółem	90
wyroby kute ogółem	90
odkuki swob. kute	91
wyroby wks	96
Silownia — energia elektr.	99

KOMUNIKATY MPK

Dyrekcja MPK w Krakowie zawiadamia, że w wyniku dokonanych obserwacji, pomiarów i analiz potrzeb przewozowych oraz postulatów i wniosków mieszkańców odnośnie komunikacji miejskiej, od dnia 1 lipca br. MPK wprowadzi następujące zmiany w układzie linii tramwajowych i autobusowych (podajemy jedynie zmiany dotyczące Nowej Huty):

- zmieni się bieg linii tramwajowej nr 18, która kursować będzie od tego dnia na trasie Bięczyce — Pl. Centralny — Centrum Administracyjne — Walcownia,
- utrzymuje się bieg linii tramwajowej nr 29 przez cały dzień na trasie Bięczyce — Klasztorna — przedłuża się trasę linii autobusowej nr 125 do Centrum Administracyjnego, przez ul. Igołomska, Bulwarową i Al. Lenina,
- uruchamia się nową linię autobusową nr 132 na trasie Nowy Kleparz — Centrum Administracyjne.

cyjne HIL, przez ul. Prądnicką, Opolską, Lubiańską, Dobrego Państwa, Al. Rewolucji Październikowej, Al. Przyjaźni i Al. Lenina. W godzinach porannych autobusy tej linii kursować będą tylko do wylotu ul. A. Struga (jak autobusy linii pospiesznej „A”). Linia autobusowa nr 117 ulega likwidacji.

Dyrekcja MPK zwraca uwagę pasażerów i zakładów pracy, aby zamawiający ulgowe bilety pracownicze — szkolne na lipiec br. pod uwagę wyżej podane zmiany w komunikacji miejskiej.

*
 W ślad za komunikatem o wprowadzeniu kasowiczek na niektórych liniach autobusowych miejskich z dniem 1 lipca br. — Dyrekcja MPK w Krakowie zawiadamia, że sprzedaż biletów do kasowiczek w autobusach rozpoczęła się z dniem 29 VI w kioskach „Ruch” oraz od dnia 1 VII br. u konduktorów MPK.

Podyskutujmy

Jaki jest miernik patriotycznej postawy?

Podkreślaliśmy w przeszłości, że będziemy często powracać do uchwał VIII Plenum KC partii. Tak było w czasie pierwszego ich czytania, odbierania uwag i komentarzy i — następnie, w toku początkowej pracy po Plenum. Dziś — rejestrujemy tylko słuszną już wtedy, wcześniej wyrażoną opinię. Życie bowiem w pełni potwierdziło owe wstępne wrażenia wyrażone z lektury VIII Plenum. Możemy nawet więcej powiedzieć: aktualność jego, jak gdyby jeszcze bardziej wzrosła.

Od VIII Plenum zaszły nowe wydarzenia. Wypadki określające rozwój współczesnego świata nabrały ostrości. Ich reperkusje w życiu wewnętrznym kraju ze szczególną mocą ujawniły wagę spraw ideologicznych, wojny psychologicznej, wojny w dziedzinie ideologii i polityki.

A polityka, także międzynarodowa — stała się tematem równie istotnym, jak i inne, codziennie absorbujące naszą uwagę w kraju — nawet, gdy dotyczy ona Dalekiego, nie mówiąc już o Bliskim Wschodzie.

Naszą pracę ideologiczną, kształtowanie postaw i patriotycznego wychowania, nie zaczęliśmy po VIII Plenum od zera. Co jest w tym wszystkim wszakże nowe? Otóż postawa patriotyczna powinna przejawiać się w naszych czasach, w roku 1967, po prostu: w faktach. Synonimem patriotyzmu staje się dobre wywiązywanie się ze swoich obowiązków, wkład — każdego z nas — w pomnażanie dochodu narodowego, w rozwój postępu technicznego, ekonomicznego i organizacyjnego.

Patriotyzmu nie można obecnie oddzielić nie tylko od słowa Polska, ale i od pojęcia Polska a s o c j a l i s t y c z n a. Nie

ma bowiem innej Polski, jak tylko Polska Socjalistyczna. Socjalistyczne treści współczesnej polskości są — jej interes, jedyną miarą patriotyzmu.

Patriotyczna odporność na antypolską propagandę, to jest także odporność na antysocjalistyczną propagandę. A w pierwszym rzędzie — na wszczerpany za amerykańskie dolary przez radiowęzła rozgłoszone z NRF — jad n i h i l i z m u wobec państwa ludowego.

Socjalistyczna treść patriotyzmu nieprzypadkowo stała się obiektem ataków tych wszystkich, którzy liczą na okresowy lub długotrwały wzrost napięcia w świecie.

Jedną z form naszej walki z głosicielami (i przez nich) obcej imperiałydczej ideologii jest ukazywanie przez partię, przez jej organizacje, właściwych wzorców postępowania, wzorców patriotycznych postaw. To właśnie stanowi podstawowy obowiązek każdego PZPR-owca i każdej organizacji partyjnej.

Właściwych wzorców ludzkiego postępowania — nie da się upowszechnić — bez ujawniania walki klasowej w społeczeństwie; bez wskazywania kto i w c z y m ma rację. Nie jesteśmy zainteresowani w zamazywaniu, czy też w tłumieniu obrazu walki klasowej, która dziś — w odróżnieniu od lat czterdziestych i pięćdziesiątych — jest przez naszych przeciwników zupełnie inaczej prowadzona. (Główną jej treść stanowi negacja postaw socjalistycznego i kolosalnego dorobku z górą dwudziestolecia Polski Ludowej).

Im bliżej jesteśmy ludzi, im komentarza spraw, tym trudniejsze zadanie ma nasz przeciwnik. Prawda jest bowiem z nami. A dla umysłowości jej i zwycięstwa komunicyści nigdy nie szczędzili sił.

R. WOLSKI

W SOBOTĘ 24 CZERWCA

odbyło się w hali widowiskowo sportowej HIL uroczyste zakończenie roku szkolnego 1966/67. Udział w uroczystości wzięli m. in. I sekretarz KW PZPR, poseł tow. CZESŁAW DOMAGAŁA. Naszą hutę reprezentowali: sekretarz KF PZPR tow. JOZEF NOWOTNY, dyrektor tow. ALEKSANDER JEWASINSKI, sekretarz Rady Zakładowej Kombinatu tow. ANTONI DALKOWSKI, sekretarz Rady Robotniczej HIL tow. TADEUSZ BŁODA. Hala wypełniła się szczególnie wielotysięczną rzeszą uczniów szkół przyzakładowych: obu Zasadniczych Szkół Zawodowych, Technikum dla Pracujących i Szkoły Podstawowej nr 19. Licznie przybyli także członkowie grona pedagogicznego tych szkół oraz nauczyciele zawodu — pracownicy huty.

Referat, w którym zbilansowane zostały wysiłki Huty

Z udziałem I sekretarza KW tow. Czesława Domagały

im. Lenina w dziedzinie przygotowania dla zakładu wykwalifikowanych kadr fachowców, wygłosił kierownik Ośrodka Szkoleniowego huty tow. JOZEF KASPROWSKI. Warto podkreślić kilka danych świadczących o rozmachu prowadzonej w hucie działalności szkoleniowej. Ogółem od roku 1960 szkoły czynne na terenie kombinatu opuściło ponad 4,5 tys. absolwentów. Ludzie ci — przeważnie legitymujący się dużym stażem pracy w hucie oraz doświadczeniem zawodowym — zasilili naszą kadrę fachowców, objęli często bardzo odpowiedzialne stanowiska w produkcji.

Kilka osobnych słów należałoby poświęcić szkole spełniającej szczególną rolę w naszym hutniczym „kombinacie

nauczania” — Zasadniczej Szkole Zawodowej dla Młodocianych. Liczy ona aktualnie 917 uczniów, którymi są dzieci pracowników huty. W ten sposób — zasilając co roku załogę w zastęp dobrze przygotowanych do pracy absolwentów — tworzy ona i rozwija tradycję — zawodu hutniczego, pośredniczy w przechodzeniu zawodu z ojca na syna. Ugruntowuje więc załogi z zakładem i przyspiesza proces integracji środowiska hutniczego. Dobrze zasłużyła się też naszej hucie 2-letnia Zasadnicza Szkoła Zawodowa dla Pracujących Dorosłych, licząca obecnie 523 osoby. Odgrzywa ona doniosłą rolę w podnoszeniu kwalifikacji załogi, ułatwia i umożliwia pracownikom huty awans zawodowy. Absolwenci obu tych szkół cenieni są przez kierownictwo wszystkich wydziałów huty, w których pracują, wykazując i dobre przygotowanie teoretyczne oraz fachowe i sumienny stosunek do pracy.

Liczba absolwentów 3-letniego Technikum dla Pracujących przekroczyła ostatnio cyfrę 500. Kadre techniczne huty zasililo znowu, po zdaniu egzaminów maturalnych 128 absolwentów. Wykazali oni duży zasób wiedzy i jednocześnie bardzo dobre przygotowanie zawodowe osiągnięte w toku wieloletniej pracy na terenie huty. Nie wszyscy kończą zresztą swe kształcenie na dyplomie technika, spora grupa absolwentów przystępuje do egzaminów wstępnych na wyższe uczelnie

techniczne, sięgając bądźle po kwalifikacje inżynierskie.

Wiele trudu w podnoszenie ogólnych kwalifikacji pracowników HIL wniosła Szkoła Podstawowa nr 10. Umożliwia ona — w bardzo dogodnym dla załogi trybie — uzupełnienie wykształcenia w zakresie pełnej szkoły podstawowej. Aktualnie do szkoły tej uczęszcza 167 osób. Podniesienie kwalifikacji ogólnych otwiera przed nimi drogę do awansu zawodowego, do zdobycia tytułu robotnika kwalifikowanego.

W imieniu najmłodszych absolwentów ZSZ HIL liczących 18 lat życia, wystąpił przewodniczący szkolnego Koła ZMS CZESŁAW DZWI-GAJ. Odczytał on tekst ślubowania powtarzanego za nim następnie przez młodzież, którego fragment przytoczamy: „Nie zawiedzimy zaufania, jakie pokłada w nas Polska Ludowa. Będziemy rzetelnie i sumiennie pracować na swych stanowiskach pracy, dla dobra naszej huty i naszej Ojczyzny, będziemy zawsze dbać o honor młodzieży Polki Ludowej, o honor pracownika Huty im. Lenina”.

Serdeczne życzenia i gratulacje przekazał młodzieży szkolnej całego regionu krakowskiego, w imieniu egzekutywy KW oraz swoim własnym, I sekretarz KW poseł tow. Czesław Domagała. Podkreślił, że nasza młodzież różnie i zdobywa wiedzę w warunkach, które dla starszego pokolenia mogły być tylko marzeniem. Fakt ten nakłada



Kwiaty I sekretarzowi KW tow. Czesławowi Domagałemu wręcza absolwent ZSZ dla Dorosłych tow. Wł. Stasiowski.

Widokówka z wczasów



Hutniczy szczerp ZHP na obozie

Kłokółwiek z Was na początku tegorocznego sezonu letniego trafi nad brzeg Jeziora Rożnowskiego, spotkać może rozmaitych i opalonych chłopców w czerwonych beretach i zielonych mundurach. Na ich rękawach widnieć będzie pomarańczowo-czarna plakietka z lilijką harcerską oraz symbolami naszej huty i napisem „Hutniczy Szczerp ZHP HiL”. Będą to harcerze z Zasadniczej Szkoły Zawodowej dla Młodocianych.

Z inicjatywy Harcerskiej Rady Zakładowej Szkół Hutniczych i Górniczych MPC oraz dzięki osobistemu zabiegom członka Rady, dyrektora ZSZ dla młodocianych HiL — Eugeniusza Gędkę powstała przy tej szkole w roku bieżącym eksperymentalna drużyna harcerska im. gen. Bema. Wśród licznych organizacji działających na terenie szkoły, harcerstwo zjednało sobie sporą ilość zwolenników, szczególnie młodzieży klas pierwszych. Dziś,

po półrocznym okresie działalności organizacja ta posiada własny szczerp harcerski, który przybrał nazwę „Hutniczego Szczerpu Harcerskiego”, własną, przeskoloną kadrę drużynowych i zastępowych oraz świetnego, oddanego harcerstwu instruktora pfm. Stanisława Suleja, pracownika W-22/T, który pełni funkcję szczerpowego.

Każdy harcerz posiada kartę pływacką, uzyskaną w wyniku ukończenia kursu pływackiego zorganizowanego własną przez szkołę i Komitet Rodzicielski. W bieżącym sezonie letnim harcerze przebywać będą na obozie szkoleniowo-wypoczynkowym zorganizowanym przez ZF ZMS od 3 do 23 lipca br. w Bartkowej.

Znajdziecie ich łatwo. Nad obozem powiewać będzie obok flagi biało-czerwonej, pomarańczowo-czarna flaga hutnicza.

RYSZARD ZAPART

POSIEDZENIE FKPK W ZMO

27 czerwca br. odbyło się wspólne posiedzenie Komitetu Zakładowego PZPR i Komisji Kontroli Partijnej przy KF z udziałem sekretarzy OOP, na którym omówiono zagadnienia orzecznictwa partyjnego. W posiedzeniu udział wzięli sekretarz KF tow. Najduchowski, przew. FKPK tow. Piaseński oraz kier. Zakładu tow. Bieda. Posiedzenie to prowadził sekretarz KZ tow. Jezierski. Materiały opracowane przez Komisję zreferował tow. Wartalski. Wynika z nich, że zagadnieniem orzecznictwa partyjnego organizacja ZO zajmuje się na codzień,

posiadając na tym odcinku duże osiągnięcia, przede wszystkim w prawidłowym kształtowaniu składu partyjnego, stosowaniu kar i wyróżnień jako czynników wychowawczych, stosowaniu profilaktyki w tych zagadnieniach.

Po przedstawieniu materiałów rozwinęła się dyskusja, a następnie zabrał głos sekretarz KF tow. Najduchowski, który szeroko nawiązał do znaczenia orzecznictwa partyjnego i pracy ideowo-wychowawczej w świetle aktualnej sytuacji politycznej. Podjęto wnioski zmierzające do dalszej poprawy pracy w tym zakresie.

Niedawno zakończył w Warszawie obrady VI Kongres Związków Zawodowych. Prasa szeroko informowała o przebiegu i uchwałach Kongresu. Dziś — redakcja „Głosu” rozmawia z uczestnikiem i zarazem delegatem na Kongres, przewodniczącym Rady Zakładowej Huty im. Lenina JANEM STEFANIEM.

Okolicznościową rozmowę poprzedzamy informacją. W VI Kongresie uczestniczyła, jak już podaliśmy, delegacja z naszej huty. W czasie plenarnego posiedzenia głos zabrał w dyskusji J. Stefanik, który przemawiał także w toku obrad komisji — bhp, mieszkaniowej i statutowej. Przewodniczącą Rady Robotniczej HiL Ireneusz Szparniak, występował na posiedzeniu komisji Samorządu Robotniczego. Antoni Burdak z P-60 przemawiał na posiedzeniu komisji statutowej.

W skład nowo wybranych władz CRZZ i Prezydium wszedł ponownie przedstawiciel organizacji związkowej HiL Jan Stefanik.

— Towarzysze przewodniczący uczestniczył aktywnie w obradach VI Kongresu, które trwały przez cały miniony tydzień. Prosimy o opinię, na początek, natury ogólnej. Jak można scharakteryzować wkład Kongresu w praktyczną działalność ruchu związkowego?

Kongres miał — i to jest szczególnie jego cecha — naprawdę robotyczny charakter. Omówił on, mam na myśli wystąpienia delegatów jak i dokumenty kongresowe publikowane w prasie — bardzo szeroki wachlarz zagadnień. Nie trzeba dodawać, że były to problemy najbardziej interesujące i nurtujące klasę robotniczą, jak i wszystkich zrzeszonych związkowców.

Wszystkie sprawy stanowiące zainteresowanie związków zawodowych były dyskusyjne i rozpatrywane z całą odpowiedzialnością zarówno w czasie obrad plenarnych oraz w poszczególnych komisjach. Rozumiem pod tym realizm cechy związkowców, uwzględnianie zarówno dorobku, jak i możliwości na przyszłość stwarzanych przez państwo i stale rozwijającą się gospodarkę narodową. Sądzę, że warto podkreślić, iż wszystkie w zasadzie wnioski zgłoszone podczas dyskusji zostały przyjęte.

— Jakie problemy chciałbyś przedstawić, skoro mowa o sprawach rozpatrywanych przez Kongres i podjętych uchwałach? Chodzi nam o najbardziej interesujące naszą załogę, ogół związkowców zagadnienia.

— W decyzjach Kongresu znajdziemy odpowiedź na interesującą związkowców sprawę rent. Najkrócej mówiąc: w przeciągu dwóch lat na podwyżkę rent państwo nasze

przeznacza dodatkowo 14 miliardów złotych. Poza tym: za każdy rok przepracowany powyżej dwudziestu lat w Polsce Ludowej, pracownik będzie otrzymywał (począwszy od 1 lipca br.) dodatkowo 1 proc. renty. Nowe jest także i to, że renta będzie obliczana od ilości przepracowanych lat. Uchwały kongresu mówią

Po kongresie Związków Zawodowych

- Gospodarność
- Zaangażowanie i odpowiedzialność
- Obywatelska postawa

również o częściowym obniżeniu podatku od uposażań, szczególnie w grupach pracowników najniższej zarabiających.

Warto wreszcie przypomnieć, że uwzględnione zostały postulaty związków zawodowych przedstawione rządowi a dotyczące skrócenia czasu pracy. Od 1970 roku, a w niektórych wypadkach i wcześniej (eksperymentalnie) będzie wprowadzany 5-dniowy tydzień pracy.

Wiele wniosków zostało na Kongresie przyjętych, które dotyczą polityki mieszkaniowej. Chodzi o jakość budownictwa, funkcjonalność mieszkań, o metraż, lepsze wyposażenie wnętrz, remonty itd.

— Jakim tematem, Towarzysze przewodniczący, poświęcił najwięcej uwagi w swoim wystąpieniu w dyskusji na Kongresie. Prosimy o skrótkowe przedstawienie poruszanych zagadnień.

— Zabierając głos w dysku-

sj m. in. poruszałem następujące sprawy: warunki pracy i związane z tym zdrowotność załogi, renty wyrównawcze za utratę zdrowia, rozszerzenie wykazu chorób zawodowych występujących w hutnictwie, dalsze wprowadzanie ruchu czterobrygadowego w takich wydziałach jak Transport Kolejowy i materiały ogniotrwałe, stosowanie dodatkowych urlopów w HPR.

Część postulatów zawartych w moim wystąpieniu jako delegata załogi HiL dotyczyła również: zwiększenia budownictwa mieszkaniowego, szerszego korzystania naszych pracowników z wczasów i wypoczynku. Temat wniosków w zakresie bhp, to jakości ubrań roboczych, sprzętu ochrony osobistej, wreszcie sprawa klimatyzacji i wentylacji. I na koniec to, do czego dążymy, stwarzając coraz lepsze warunki realizacji — mianowicie stopniowe konkretyzowanie zrównania świadczeń socjalnych pracowników fizycznych z umysłowymi.

— Kongres przyjął wiele

sprecyzować zadania, które w wyniku podjętych uchwał mogą już teraz stanowić skonkretyzowany program działania organizacji związkowej w HiL. Prosimy jednak o niektóre przynajmniej, w tej sprawie sugestie.

— W III kwartale br. będziemy zapoznawali naszą załogę z dorobkiem i uchwałami VI Kongresu Związków Zawodowych. Jedno jest pewne, że wcielenie w życie jego postanowień związane być musi z dużym zaangażowaniem załogi i to w pracy gospodarczej, jak i w działalności społecznej. Musimy szeroko ugruntować przeświadczenie, że realność uchwał Kongresu, to przede wszystkim stwarzanie odpowiedzialnych warunków gwarantujących wzrost dochodu narodowego, co decyduje przecież o zwiększeniu świadczeń ze strony państwa na rzecz ogółu pracujących.

W związku z zakończonymi obradami Kongresu i jego uchwałami należy też podkreślić, że wprowadzone w statucie związkowym zmiany dają większe uprawnienia zarówno grupom związkowym, jak i radom oddziałowym i zakładowym.

Niewątpliwym wkładem Kongresu w przyszłą pracę szerokiego aktywu związkowego jest uwypuklenie, jak już mówiłem, potrzeby znacznego pełniejszego niż dotąd zaangażowania społecznego i politycznego związkowców, ich odpowiedzialności za rozbudowanie obywatelskiej postawy, co tak mocno uwypukliło ostatnie, VIII plenum KC partii.

Po Kongresie, musimy też w naszej pracy związkowej w HiL jeszcze bardziej koncentrować uwagę na wytworzeniu poczucia odpowiedzialności za gospodarność w zakładzie, za kształtowanie dobrej atmosfery pracy i przestrzeganie praworządności w stosunkach między administracją a pracownikami.

Rozmawiał: R.W.

Nowy sezon w ZDK zapowiada się ciekawie

Mimo, iż sezon letni dopiero się rozpoczyna, już obecnie w Domu Kultury HiL opracowywane są plany perspektywiczne dla poszczególnych placówek i działów na sezon 1967/68. Jak informuje kierownik ZDK HiL mgr Jan Żabicki, w pracy oświatowej szczególny nacisk położony zostanie na organizowanie imprez, związanych tematycznie z 50 rocznicą Rewolucji Październikowej oraz prelekcji ideologicznych, z dziedziny filozofii marksistowskiej, psychologii, ekonomii...

50 rocznica Rewolucji Październikowej znalazła odbicie już w wielu spotkaniach, prelekcjach, wystawach itp. W miesiącach od września do grudnia planuje się nasilenie tego rodzaju imprez, imprez typu artystyczno-oświatowego, których celem byłoby połączenie elementów kształcących, wychowawczych z przyjemną rozrywką.

W pracy oświatowej szczególnie dużo uwagi poświęci się propagowaniu idei socjalizmu, doprowadzeniu jej do społeczeństwa. W cyklach tematycznych uwzględnione zostaną zagadnienia polityczne, m. in. takie, jak „Polska a NRF”. W nowym sezonie na czoło wysuną się w dalszym ciągu takie sprawy, jak propagowanie kultury języka polskiego, w jeszcze większym stopniu uwzględniane będą zagadnienia sztuki, literatury, plastyki, muzyki itp. Organizowane będą koncerty muzyki poważnej, planuje się również i zaktualizowanie działalności Koła Miłośników Teatru, liczącego obecnie około 300 członków.

Biblioteka, poza swą normalną działalnością, kontynuować będzie spotkania w ramach Klubu Dobrej Książki. Jeszcze większą opieką otoczone zostaną punkty biblioteczne, jakie powstały w wydziałach huty czy hotelach pracowniczych. Organizowane

będą również imprezy typu konkursowego.

W działalności oświatowo-imprezowej w przyszłym sezonie, w większym stopniu uwzględni się ludzi starszych, emerytów i dla nich, w kawiarni ZDK HiL organizowane będą specjalne spotkania.

W jesieni, podobnie, jak w roku ubiegłym, mieszkańcy hoteli pracowniczych HiL będą mogli uczestniczyć w kolejnej, III Olimpiadzie Kulturalnej dla Hoteli.

Jak już wspominaliśmy, w przyszłym sezonie kulturalno-oświatowym od końca grudnia bież. roku do początku maja 1968 pracownicy HiL wezmą udział w VI Olimpiadzie Kulturalnej. W tym celu, już z początkiem sezonu myśli się o powołaniu komitetu organizacyjnego olimpiady, celem lepszego przygotowania imprezy, szczegółowego opracowania regulaminu poszczególnych konkursów, zapoznania z nimi wydziałów huty. Ważną sprawą jest ponadto większe zainteresowanie sprawami kultury i oświaty działaczy związkowych i młodzieżowych, którzy tak poważną rolę odgrywają w tego rodzaju imprezach.

W zakresie działalności artystycznej nie planuje się zwiększenia zespołów (jest ich obecnie 36) natomiast więcej uwagi poświęci się opiece nad zespołami, ich działalności nie tyle pod względem ilości, „co jakości”. Wśród wielu planowanych imprez na sezon 1967/68, uwzględnione zostaną m. in. takie sprawy, jak zorganizowanie festiwalu recitali piosenek i orszaków oraz przeglądu teatrów poezji pn. „Dni Poezji w Nowej Hucie”. W tej ostatniej imprezie wezmą udział zespoły ZDK oraz inne z terenu Nowej Huty, zorganizowane zostaną spotkania z poetami itp.

Jest to w krótkim zarysie plan perspektywiczny na przyszły sezon, ogólnie kierunki pracy ZDK HiL.

9g)

uroczyste zakończenie roku szkolnego w HiL



Książeczka mieszkaniowa od słuchaczy Technikum Hutniczego, a do tego — jak widać worek słodczy.

na młodzież polską obowiązek nie tylko pełnego wykorzystania szansy zdobycia wykształcenia, ale również — pamiętania o tym, że szanse te stworzyła jej Polska Ludowa i ustroj socjalistyczny. Za to winna młodzież naszej Ojczyźnie wdzięczność i szacunek. Wiele serdecznych życzeń przekazał towarzyszy Domagala krakowskim nauczycielom i pedagogom wraz z podziękowaniem za ich wielki trud. Efekty tej niełatwej pracy widzimy i podziwiamy wszyscy: najlepszym jednak chyba podziękowaniem dla nauczycieli jest praca i postawa ich wychowanków. Jest to, aby wyrosli na ludzi mądrych, rozważnych, kochających swój kraj i ustroj w którym żyją, aby umieli w

razie potrzeby obronić to co dla nas wszystkich najcenniejsze — pokój.

Po przemówieniu I sekretarza KW PZPR odbyło się wręczenie książeczek mieszkaniowych ufundowanych przez młodzież szkolną HiL, sierotom z Domów Dziecka. Pierwszą książeczkę PKO z wkładem 11.500 zł przekazał uczniowie ZSZ dla Młodocianych, dwie następną książeczki z wkładem po 7.200 zł każda — uczniowie ZSZ dla Dorosłych i słuchacze Technikum. Sierotom wręczono ponadto upominki w postaci zegarków i słodczy.

Na koniec głos zabrał w imieniu absolwentów Technikum mistrz WIKTOR NOWAK. Podziękował za stwo-

żenie dobrych warunków do nauki, za otoczenie wszystkich uczących się hutników troskliwą opieką.

Zebrani na uroczystości zakończenia roku uczniowie szkół huty podjęli jednomyślnie rezolucję potępiającą agresję Izraela i stojącą za tym państwem siły imperialistyczne. W rezolucji tej czytamy m. in.:

„My, uczniowie i absolwenci szkół przyzakładowych dla Pracujących HiL, uczestnicy szkolenia we wnętrzakładowego, oraz członkowie Rad Pedagogicznych, zebrani na uroczystości zakończenia roku szkolnego w dniu 24 czerwca 1967 r. wyrażamy pełne poparcie dla stanowiska Rządu Polskiego w ocenie konfliktu na Bliskim Wschodzie. Potę-

piamy agresję Izraela na kraje arabskie oraz okupowanie przez ten kraj terytoriów sąsiedzkich krajów.

Żądamy — zaprzestania agresji i wycofania wojsk Izraela z okupowanych terenów. — Żądamy poszanowania uchwał ONZ i respektowania warunków rozejmu z 1949 r. przez Izrael, a także zapewnienia ludności arabskiej wypędzonej z okupowanych terenów umożliwienia powrotu oraz wynagrodzenia wszelkich szkód materialnych i moralnych. W pełni solidaryzujemy się z walką narodów arabskich o niepodległość i suwerenność swych krajów, jesteśmy za pokojem, uregulowaniem konfliktów, za zachowaniem pokoju na świecie”. (jd)



Oto uroczysty moment ślubowania osiemnastolatków. Foto B. ŁUCKOS

Meldunki z wydziałów

Doświadczenia upalnego lata

(Dokończenie ze str. 1)

dnak z warunków letnich. Po przejściu trzeciej tzw. nitki wytrawialni blach okazało się, że pozostały pewne niedoróbki, są też kłopoty z oparowaniem układu elektrycznego. W rezultacie tego wytrawialnia stała się wąskim gardłem hamującym całą produkcję Walcowni Zimnej Blach. Na trzeciej nitce trawi się po 150-180 ton blachy podczas gdy powinno się przepuszczać po ok. 400 ton.

A wypoczynek po pracy? Ładna pogoda sprzyja obecnie wyjazdom do miasto. Korzystają z tej szansy walcownicy. Co środe i piątek jeżdżą na popołudniowe wycieczki do Mnikowa, Ojcowa, Skały Kmity i na Zarabie. W poniedziałki, na przełomie zmian, wyjeżdżają zaś na całonocne wycieczki. Ostatnio odbył się też bardzo atrakcyjny rajd walcowników. W tym wypadku nie wykorzystano w całej pełni nadarzającej się okazji: mimo długiego czekania na „spóźnialskich” autobus zamiast zabrać 45 osób, odjechał tylko z 30 rajdowcami.

Za mało w stosunku do potrzeb jest skierowań do sanatoriów oraz na wczasy. Zwłaszcza na wczasy rodzinne: na 40 chętnych jedzie tylko dziesięciu. Nie udało się też z domkami campingowymi, które wydział miał otrzymać w Paleńnicy. Pozostała więc — zawsze zdająca egzamin forma wypoczynku — tzw. „wczasy pod gruszą”. Do Paleńnicy wyjeżdżają z rodzinami walcownicy indywidualnie. Koszt mieszkania pokrywa im Rada, a wyżywienie otrzymują w gospodzie na blozki z Działu Socjalnego HIL.

Wspomnijmy jeszcze krótko o ważnym wydarzeniu w życiu wydziału. Ostatnio załoga Walcowni Zimnej Blach ufundowała — przeznaczając na ten cel boni konsumpcyjne z okazji Dnia Hutnika — dwie książeczki mieszkaniowe dla sierot. Odbyła się z tej okazji uroczystość. Dziewczynka z Domu Dziecka w Krzeszowicach otrzymała książeczkę z wkładem 7.200 zł, ponadto jeszcze 1.600 zł oraz torebkę. Chłopcu natomiast wręczono — poza książeczką mieszkaniową — 600 zł oraz komplet (pióro i długopis). Upominki te przekazali dzieciom: kierownik wydziału tow. inż. Roman Jerożyński i przewodniczący Rady Zakładowej

tow. Izidor Gruszka. Podczas uroczystości przygrywała orkiestra HPR.

17 lipca — stalownicy z Konwertorowej jadą na urlop

JUŻ PO RAZ DRUGI zanosi się na to, że pracownicy Stalowni Konwertorowej pojedą w jednym czasie na urlop. Od 17 lipca do 10 sierpnia planowany jest remont bloku tlenowego, a w związku z tym postój Stalowni. Okazję tę wykorzysta się jednocześnie do przeróbki tzw. gardzieli konwertorów co przyniesie w rezultacie lepszą pracę tych urządzeń. Postój wydziału, to możliwość dla załogi na zbiorowy urlop. Jakże w związku z tym rysują się perspektywy?

Stalownicy wyjadą na wczasy, ale że skierowań jest mało szukano sposobu ich zwiększenia. Tu trzeba podkreślić, że Rada Zakładowa HIL wysłała naprzeciw potrzebom załogi, przydzieliła jeszcze trochę miejsc w górach i nad morzem. Niezależnie od tego stalownicy z Konwertorowej otrzymają do swej dyspozycji 10 domków campingowych w Niepołomicach. Nie takie to atrakcyjne, ale dobre i to jak nie ma nic lepszego.

Potrzeba też skierowań sanatorijskich. Wśród załogi coraz więcej zdarza się wypadków choroby serca. A więc problem sanatoriów i wczasów leczniczych — wysuwany zresztą też przez lekarza zakładowego.

A jak wygląda zaopatrzenie w napoje chłodzące? Do tej pory nie było i nie ma z tym problemu. W magazynie — rezerwa, jeden wagon wody mineralnej „Krystynka”. Bieżące zaopatrzenie też jest dobre: nie brakuje wody gazowanej i tzw. hutniczej (z solą).

Stalownicy bardzo chętnie jeżdżą na wycieczki. Od stycznia byli już coś 12 razy na większych wycieczkach: w Bieszczadach, w Krynicy, w Zarabiu, w Niepołomicach i w Skale Kmity. Jeżdżą też na popołudniowy wypoczynek w najbliższe okolice Krakowa.

ZMO: wczasy pod gruszą
BRAK DOSTATECZNEJ ILOŚCI skierowań na wczasy rekompensuje Rada Zakładowa ZMO własną inicjatywą. Wynajęła 3 po-

koje w Rożnowie przy zaporzce wodnej. Z wypoczynku korzystać tutaj będzie po 20 osób co miesiąc. Mieszkanie jest już wyposażone, urządzone, wkrótce zjawia się pierwsi wczasowicze. Rada pokrywa również 50 proc. kosztów przejazdu, pozostaje tylko sprawa wyżywienia. Ponieważ „wczasy pod gruszą” zdają świetnie egzamin, w przyszłym roku ZMO pragnie znacznie rozwinąć tę praktyczną formę wypoczynku dla swej załogi.

Jak dotąd napojów chłodzących w zakładzie nie brakuje. Każde gorące stanowisko pracy otrzymuje po 3 butelki „Krystynki”. Jest również kawa i mleko.

Regularnie odbywają się wycieczki: co czwartek ceramicy huty jeżdżą do Niepołomic, Skały Kmity, a ostatnio coraz częściej do podopiecznej wsi w powiecie proszowickim-Niegardów. Tutaj można bowiem zaopatrzyć się w świeżutkie (prosto z pola) i w dodatku o połowę tańsze — truskawki. (jd)

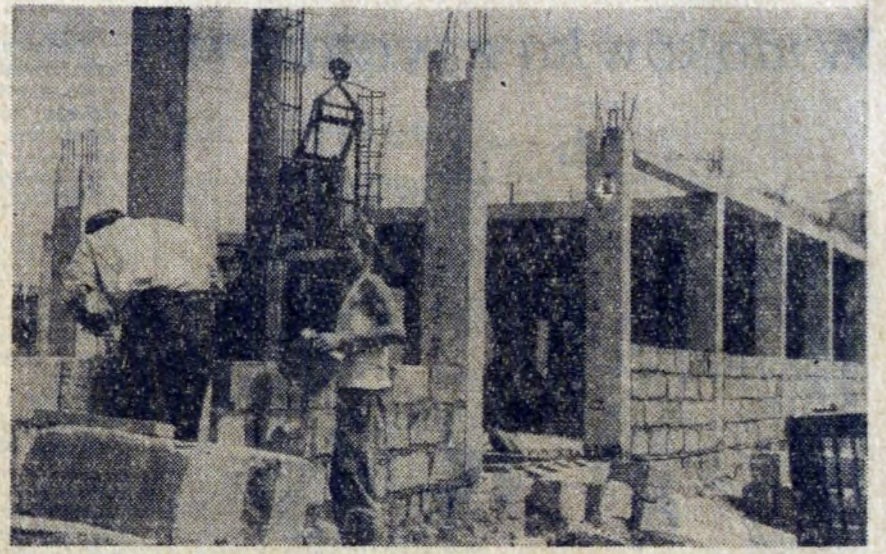
Dobiega końca II etap prac nad realizacją uchwały VII Plenum KC w hucie. Obejmował on przede wszystkim przygotowanie zasadniczych dokumentów, jakimi są programy usprawnień ekonomicznych i organizacji (tzw. w skrócie PUEO) jak i realizowanie wniosków zgłoszonych przez załogę i zakwalifikowanych przez komisje do realizacji.

Komisje zakładowe i wydziałowe przygotowały w rezultacie paromiesięcznych prac — szczegółowe programy usprawnień ekonomicznych i organizacji dla swych macierzystych jednostek, zawierające m. in. dokładne oznaczenie komórek organizacyjnych (a nawet osób) i terminy ich realizacji.

Każda z komisji zakładowych i wydziałowych przedłożyła projekt programu podkomisjom problemowym i następnie, po ich szczegółowej analizie na posiedzeniach Głównej Komisji, zostały ostatecznie zatwierdzone przez zakładowe i wydziałowe KSR-y w drugiej połowie czerwca. O rozmiarach wykonanych prac świadczą m. in. ilości analizowanych wniosków. Np. w ZO zgłoszono 451 wniosków, przyję-

Na budowie ośrodka szkolenia zawodowego — pisaliśmy już o niej — pracuje niewiele osób, ok. 50. A jednak budowa postępuje dość szybko, zarysowują się już mury i piętra.

S. GAWLIŃSKI



TECHNIKA I MY

Jedną z najbardziej owocnych form przeprowadzania prac naukowo-badawczych jako podstawy do rozszerzenia postępu technicznego w naszej hucie są prace Rady Naukowo-Technicznej, opierające swoją działalność o kadre naukowe krakowskiej Akademii Górniczo-Hutniczej. Działalność Rady, w skład której wchodzi grono czołowych naukowców A-

kaademii oraz specjalistów huty, nacierowana jest na: otrzymanie konkretnych wyników, podejście do określonych tematów badań. Ostatnio odbyło się kolejne posiedzenie Rady Naukowo-Technicznej, na którym dokonano kolejnego odbioru szeregu prac badawczych obejmujących niżej przedstawione zagadnienia:

Temat: 1. „Przeprowadzenie ba-

dań w celu określenia parametrów technologicznych wykonywania odlewów ze stopu B 101 w warunkach Odlewni Huty im. Lenina dla usunięcia gruboziarnistej struktury i makrosegregacji”. Celem pracy wykonywanej przez Katedrę Odlewnictwa Metalu Nieżelaznych AGH było opracowanie technologii otrzymywania odlewów ze stopu B 101 o strukturze drobnoziarnistej bez makrosegregacji pozwalającej na zwiększenie trwałości elementów i zmniejszenie braków. Praca oparta na badaniach laboratoryjnych i próbach technicznych rozwiązała całkowicie postawione zagadnienie, a wyniki jej pozwoliły na ściśle uregulowanie problemu w postaci instrukcji technologicznej, która weszła w życie od 1. III. br. W wyniku wprowadzenia cytowanej w tytule pracy nastąpiło już obecnie około 10-krotne zmniejszenie wybraków w asortymencie odlewów z brązu B 101.

Temat: 2. „Analiza pracy ślietarki Voder Walcowni Rur”. Pracy tej podjęła się Katedra Podstaw Konstrukcji Maszyn AGH, która zmierzała zgodnie z naszymi wytycznymi w dwóch kierunkach, a mianowicie: — ustalenia na podstawie analizy kinematycznej układu oraz obliczeń, wniosków dotyczących zakresu dopuszczalnych do produkcji ze względu na wytrzymałość urządzenia profilu, a szczególnie tzw. profilu Vomma oraz, — wskazania węzłów i sposobu rekonstrukcji słabych węzłów ślietarki. Szczegółowe wnioski zmierzające w obu kierunkach zostały przyjęte na posiedzeniu Rady i będą następnie realizowane.

Dobrze wykorzystana inicjatywa

to do realizacji 370, a PUEO zakładu zawiera 214 pozycji (z tego 124 wniosków zgłoszonych po VII Plenum) — ponieważ pozostałe łatwiejsze w realizacji względnie o mniejszym znaczeniu, realizowane są bezpośrednio w trybie administracyjnym. W Transporcie Kolejowym zgłoszono 256 wniosków, przyjęto do realizacji 168 a PUEO dla PT zawiera 99 pozycji (z tego 75 wniosków po VII Plenum).

Główna Komisja wyliczyła — po szczegółowej analizie — z pro-

gramów zakładów i wydziałów wszystkie wnioski mające znaczenie dla całości huty i trudne w realizacji (przekraczające możliwości zakładu wzgl. wydziału) i zakwalifikowała je do centralnego PUEO huty. Program ten znajduje się obecnie w końcowej fazie opracowań ponieważ — podobnie jak i programy wydziałowe względnie zakładowe — zawiera nie tylko wnioski i zamierzenia z okresu VII Plenum lecz przeniesione również z innych dokumentów — jako nadal aktualne i uzasadnione. Projekt PUEO, zaakceptowany wstępnie przez dyrektora naczelnego HIL oraz przez egzekutywę KF i prezydium obydwóch Rad (w dniu 5 lipca) będzie przedłożony pod obrady KSR Huty w dniu 13 lipca.

J. Ch.

Puchary i dyplomy dla zwycięzców

Ostatni akord teleturnieju

MIELE SPOTKANIE kierownictwa polityczno-gospodarczego huty z uczestnikami zawodów sportowych i teleturnieju Huta im. Lenina — Huta Batory, zakończyło tę niezwykle udaną imprezę. Zwycięstwo naszej huty w bardzo wysokim stosunku 12:6 przechodzi trwale do historycznych kronik zakładu. Na spotkaniu przybyli m. in. członek prezydium CRZZ (wybrany ponownie na VI Kongresie Związków Zawodowych) i przewodniczący Rady Zakładowej HIL tow. Jan Stefanik, sekretarze KF PZPR tow. tow. Marian Najduchowski i Józef Nowotny, sekretarz Rady Zakładowej HIL tow. Antoni Dalkowski, dyrektor naczelny HIL tow. Bohdan Kolomyjski, przewodniczący ZF ZMS tow. Roman Brągiel, wiceprezes KS Hutnik, sekretarz komitetu organizacyjnego teleturnieju tow. Bogusław Szczepka. Zabierając głos tow. A. Dalkowski przedstawił

najważniejsze wyniki masowych zawodów sportowych i teleturnieju — zorganizowanych na cześć VI Kongresu Związków Zawodowych. W zawodach, które rzeczywiście objęły niemal całą załogę HIL zasługując na miano masowego w y c h, wzięło udział prawie 18.000 naszych hutników. Przedstawiciele HIL wykazali się w rywalizacji z reprezentantami „Batorego” niezwyklej ambicją i wolą zwycięstwa. Walczyli twardo i zdobywali punkty, jednakże w sportowym, koleżeńskim stylu. Wygrali najzupełniej zasłużenie.

Zwycięzcy poszczególnych konkurencji masowych zawodów sportowych otrzymali cenne nagrody. Były to kryształowe puchary oraz pamiątkowe dyplomy. Nagrody odebrały kolejno ekipy: Pion Głównego Mechanika — I miejsce w punktacji ogólnej, Zakładu Materiałów Ogniotrwałych — I miejsce w podnoszeniu

ciężarka, Wydziału Rur Zgrzewanych — I miejsce w zawodach pływackich, Wydziału W-17 — I miejsce w masowych zawodach lekkoatletycznych, Wydziału W-16 — I m. w zawodach strzeleckich, Wydziału Transportu Samochodowego — I miejsce w sztafecie sprawnościowej.

Ponadto dyplomy uznania za ofiarny udział i duży wkład w przygotowanie oraz przeprowadzenie masowych zawodów sportowych i telewizyjnego turnieju dwóch hut, zorganizowanego dla uczczenia VI Kongresu Związków Zawodowych otrzymali: Antoni Dalkowski — jeden z głównych organizatorów zawodów, Bogusław Szczepka, Aleksander Barnaś — sekretarz KS Hutnik i Jan Zabicki — kierownik ZDK HIL.

Na zdjęciach poniżej — wręczanie nagród zwycięzcom. (iq)

Jak spędzić urlop?

Biuro Turystyki Zagranicznej PTTK zaprasza turystów do udziału w 8-dniowej wycieczce do NRD, organizowanej w góry Saskiej Szwajcarii. Wyjazd 11 sierpnia. Cena 175 zł, w tym 35 marek kieszonkowego. Ponadto PTTK organizuje 10 sierpnia 15-dniową wycieczkę szlakami Alp Transylwańskich z przejściem przez góry Bucugi i Fagaras, z pobytami w Bukareszcie, w cenie 3700 zł + 875 zł na zakup 369-lel.

Spółdzielnia Turystyczno-Wypoczynkowa „Turysta” proponuje: wycieczki wypoczynkowo-turystyczne do Zadaru nad Adriatykiem w Jugosławii. Podróż autokarem z Warszawy przez CSRS, Węgry i Jugosławie. Czas trwania wycieczki 19 dni, w tym 12 dni pobytu w Zadaru w hotelu „Borik” w pokojach 2-osobowych. Ce-

na wycieczki około 6600 zł + kwota na zakup 13 dolarów kieszonkowego. Wyjazdy w lipcu i wrześniu.

Biuro Turystyki Polskiego Związku Motorowego prowadzi sprzedaż miejsc w wycieczkach samochodowych jadących do Bułgarii, 27-dniowe wycieczki do Złotych Piasków na trasie Chyżne, Budapeszt (dwa dni pobytu), Szeged — Belgrad — Sofia, Tyrnowo — Złote Piaski (14 dni pobytu), Bukareszt, Brasov, Cluj, Miskolc, Łysa Polana. Cena od 5965 do 6505 zł od osoby.

ZOSTAŃ STERNIKIEM JACHTOWYM

Interesujących się turystyką żeglarską Liga Obrony Kraju i Polski Związek Żeglarski zapraszają do swego ośrodka w Giży-

ku. W sezonie letnim odbędzie się tam kilka turnusów przygotowujących wodniaków do zdobywania stopni: żeglarski i sternika jachtowego. Termin turnusów: 2-21 VII, 24-VII-12 VIII, 14 VIII-2 IX i 4-23 IX.

Zgłoszenia indywidualne i zbiorowe przyjmuje kierownictwo ośrodka w Giżycku na 20 dni przed datą rozpoczęcia każdego turnusu. Koszt szkolenia żeglarskiego 950 zł (pierwsza wpłata 300 zł). Turystę będą zgłębiać tajniki żeglarsstwa na łodziach DZ i żagłówek typu Rambler oraz Omega. Przewidziane są konkursy żeglarskie, regaty i świdzenie zabytków.

Ośrodek w Giżycku uruchamia równocześnie w sezonie usługowy warsztat szkutniczy, port i pole namiotowe. (dz)



Hutnik mistrzem okręgu w piłce ręcznej



Pisaliśmy w poprzednim numerze, że w wyniku pomysłnego rozwoju sytuacji w lidze okręgowej piłki ręcznej Hutnik może być mistrzem okręgu. Dziś możemy o tym już mówić jako o fakcie dokonanym. Zwierzyniecki Klub Sportowy, który przed tygodniem miał jeszcze szanse wyprowadzenia zespołu nowohuckiego — przegrał z Fablokiem Chranów i Wawelem Kraków. W konsekwencji tytuł mistrza okręgu przypadł w udziale drużynie Hutnika. Nowohucianin potwierdził w mistrzostwach rozgrywanych na otwartych boiskach — swą wysoką formę, demonstrowaną w zimie, dzięki której zdobył puchar halowy. Serdecznie gratulujemy.

Loziński 11, Wiktor Kusiński 9) oraz z Tarnovią w Tarnowie 21:10 i walkowerem 5:0 u siebie.

Od jesieni zespół piłki ręcznej Hutnika grać będzie w II lidze terytorialnej, w skład której wejdą 3 drużyny z okręgu krakowskiego (Hutnik, Fablok Chranów i Zwierzyniecki lub Wawel), 3 zespoły z okręgu rzeszowskiego i 2 z lubelskiego.

ZWYCIESTWA W KOSZYCACH

Międzynarodowy turniej tenisa stołowego w Koszycach przyniósł kilka cennych sukcesów zawodnikom Hutnika.

Na 5 konkurencji seniorów w 4 triumfowali nowohucianin. Grę pojedynczą kobiet wygrała Barbara Ratzko po zwycięstwie w finale nad Bergerową (Lokomotywa Koszycy) 2:1. Nowohucianka zrewanżowała się w ten sposób Słowaczce za porażkę poniesioną w Nowej Hucie. W grach podwójnych kobiet obie te zawodniczki tworzyły parę i zajęły pierwsze miejsce. W mskstach para Hutnika Barbara Ratzko — Wiesława Chajdecki wygrała w finale z parą czechosłowacko-węgierską Bergerowa — Talas. Czwarty tytuł zdobyli nowo-

hucianie w grach podwójnych mężczyzn. Petek i Knapik zajęli pierwsze miejsce wygrywając po drodze z parą słowacką i dwoma parami węgierskimi.

W turnieju indywidualnym seniorów startowało 50 zawodników. Do finału zakwalifikowało się trzech: Petek z Hutnika, Talas z Miskolca (Węgry) i Pergely z klubu sportowego Spoję w Koszycach. W finale każdy z nich wygrał jedną partię, a jedną przegrał. Najkorzystniejszy stosunek piłek miał Pergely. drugie miejsce zajął Talas, a trzeci był Petek.

Piłka nożna

Sezon 1966/67 dobiegł końca

DRUŻYNY DRUGOLIGOWE rozegrały w ubiegłą niedzielę ostatnią kolejkę spotkań, kończąc tym samym sezon piłkarski 1966/67. Zgodnie z oczekiwaniami zapadły wszystkie decyzje, bez konieczności rozegrania spotkań barażowych. Awans do ekstraklasy uzyskali: Gwardia Warszawa i Odra Opole, wygrywając o jeden punkt rywalizację z Górnikiem Wałbrzych. Drużyny te w przekroju całego sezonu były najlepsze, przez cały tok rozgrywek nadawały im ton i awans ich jest jak najbardziej zasłużony. Z szeregiem III-ligi złączają się Polonia Bydgoszcz, Warmia Olsztyn, Stal Mielec i Lechia Gdańsk. A więc podobnie jak w ubiegłym sezonie, również obecnie los okazał się surowy dla beniaminków. Pamiętajmy dobrze, że w ub. roku z beniaminków, uratował się przed degradacją tylko Hutnik. Obecnie było nieco lepiej, bo ostrogi drugoligowe zdołał utrzymać Lotnik Wrocław i Olimpia Poznań. Drużyny te wisiły jednak cały czas nad przepaścią i dopiero w ostatnim rzucie zatoczyły sobie przelotną na następny sezon. Świadczy to o różnicy poziomu jak występuje między etatowymi drużynami II-ligi, a drużynami ligi międzywojewódzkiej. Tym niemniej i etatowi reprezentanci o ile w porę nie zdołają uzupełnić swych składów w celu zatania luk, spotykają się z przykrą koniecznością degradacji. W minionym sezonie przykrość ta spotkała nie tak dawnych jeszcze pierwszoligowców, Lechię Gdańsk i Stal Mielec. Hutnik na mecie bieżącego sezonu zameldował się na 7 pozycji. W porównaniu do poprzednich rozgrywek stanowią to postęp o 5 miejsce. Drużyna zdobyła o 3 punkty więcej i uzyskała korzystniejszą różnicę o 4 bramki. Porównanie wyników defensywy i ataku wypadło zdecydowanie na korzyść defensorów. Stracili oni o 11 bramek mniej niż w ub. roku, natomiast napastnicy zanotowali mniejszą zdobycz o 7 goli. Defensywa Hutnika zajęła pod względem straconych bramek 2 miejsce ex equo z Gwardią i Garbarnią, natomiast atak pod względem bramkowności uplasował się aż na 13 pozycji. Wyniki te charakteryzują drużynę i dają pogląd

w jakim kierunku powinny iść wysiłki kierownictwa, jeżeli zamierza się w przyszłości odgrywać większą rolę.

W trakcie całego sezonu defensywa Hutnika stanowiła najmocniejszą formację drużyny. Oczywiście i ją nie ominęły potknięcia, ale pozytywnie było znacznie więcej. Na 30 rozegranych spotkań w 14 meczach Hutnik nie stracił ani jednej bramki, a w 8 wypadkach stracił po jednej. Świadczy więc to wymownie, że wyniki Hutnika oparte były głównie na grze defensywnej. Do najlepiej i najrowniej grających zawodników należeli bramkarze Pajor i Tynor, oraz obrońcy Drobny i Golla.

Napastnicy grali bardzo nierówno. Oprócz dobrych występów mieli wiele słabych — z tym, że tych drugich było więcej. Największym minusem napastników Hutnika jest nieumiejętność wykorzystywania dogodnych sytuacji podbramkowych. Celuje pod tym względem zwłaszcza Krzyżanowski, który nota bene zrobił największy postęp i należał do lepszych zawodników. Drodziłek, którego prześladowały prawie przez cały sezon pechowe kontuzje — nadal atakowi nieco bojącości oraz szybkości i praktycznie od chwili wyleczenia się przez niego, atak Hutnika zaczął grać lepiej, stał się groźniejszy. Gajewski pomimo, że nie osiągnął zeszłorocznej formy, grał stabilnie — został nadal najgroźniejszym napastnikiem i ma znowu na swym koncie największą strzelonych bramek. Pozostali napastnicy grali słabiej od wymienionych.

Najlepszą formacją drużyny w przekroju całego sezonu była pomoc. Niestety bardzo mało widzieliśmy spotkań, żeby pomocnicy Hutnika spełniali taką rolę, jaka ciąży w obecnym systemie gry na tej formacji. Czym bliżej końca sezonu, pomocnicy Hutnika grali coraz słabiej i coraz mniej byli widoczni.

Reasumując, stwierdzić wypada, że Hutnik w minionym sezonie nie zawodził. Napewno mógł zająć wyższą niż siódmą pozycję, gdyż było kilka spotkań w których Hutnik był drużyną lepszą, a pomimo tego schodził z boiska bez żadnych zdobyczy punktowych.

J. C.

Przez cały czas rozgrywek Hutnik utrzymywał się w czołówce, tuż za zeszłorocznym mistrzem okręgu Fablokiem Chranów. W końcówce zespół Nowej Huty odrobił straty, zrównał się punktami ze swym najgroźniejszym rywalem, a nawet wyprzedził go dzięki korzystniejszemu rezultatowi bezpośrednich spotkań (Hutnik wygrał u siebie z Fablokiem, a przegrał w Chranowie, ale w sumie był lepszy o 3 bramki).

W końcówce Hutnik wygrał pod rząd 4 spotkania: z Okocimskim Klubem Sportowym w Okocimiu 27:20 i u siebie 37:16 (w tym ostatnim meczu najwięcej bramek strzelił: Krzysztof Wiltoś 12, Edward

Z KOLARSKICH MISTRZOSTW OKRĘGU

W 30-stopniowym upale walczyli kolarze o tytuły mistrzów okręgu krakowskiego. Czołową rolę w mistrzostwach odegrali zawodnicy Hutnika. W wyścigu drużynowym seniorów na dystansie 60 km (trasa: Kraków — Dulowa — Kraków) zespół Hutnika w składzie: Parytyla, Piekarczyk, Syber, Pepiński) zajął drugie miejsce za LZS Oświęcim. W wyścigu drużynowym juniorów grupy A na dystansie 40 km zespół Hutnika był pierwszy na mecie w czasie 59:15. W indywidualnym wyścigu juniorów grupy A na dystansie 20 km zwyciężył Soczyński (Hutnik) przed swym kolegą klubowym Koraszewskim.

W-3 NA CZELE LIGI SIATKÓWKI

Po przerwie spowodowanej udziałem załogi naszej Huty w masowych zawodach sportowych, zorganizowanych na cześć VI Kongresu Związków Zawodowych, wznowiane są obecnie rozgrywki w poszczególnych konkurencjach Spartakiady. W nadchodzącym tygodniu m. in. siatkarskie kontynuować będą boje o punkty w I lidze. Terminarz przewiduje:

3 lipca godzina 16.00 HPR — Transport Kolejowy, godzina 17.00 Dyrekcja Techniczna — Wielkie Piece, godzina 18.00 Główny Energetyk — Walcownia Zimna Blach.

4 lipca godzina 16.00 Zakład Koksochemiczny — Transport Kolejowy, godzina 17.00 Główny Energetyk — Zakład Materiałów Ogniotrwałych, godzina 18.00 HPR — Stalownia Martenowska. Wszystkie spotkania na boisku obok Zalewu.

Aktualną sytuację w I lidze siatkówki obrazuje poniższa tabela:

1. Wydz. Mech.-Kon.	8 8 16:2
2. Zakład Mat. Ogn.	6 3 11:4
3. HPR	5 4 8:3
4. Transport Kol.	6 4 11:5
5. Walcownia Zimna	7 4 11:7
6. Główny Energetyk	7 4 10:7
7. Stalownia Marten.	6 3 7:7
8. Zakład Koksoch.	6 1 3:9
9. Dyrekcja Techn.	6 1 3:11
10. Wielkie Piece	6 1 2:10
11. Walcownia Drobna	7 0 0:14

Zwraca uwagę ostatnią pozycją drużyny Walcowni Drobnej — zeszłorocznego mistrza Huty im. Lenina.

STATNIEGO poniedziałku, gdy włączyłem telewizor, spiker donosił: Dziś odbył się zlot ziomkostwa Ślązaków w Monachium. — I dalej, referował już tylko kolejno szczegóły. Słowo „szczegóły” biore w cudzysłowie. Dlaczego? Wynikało z nich bowiem niedwuznacznie, że zamierza się — ni mniej ni więcej jak w drodze „pokojowej” zapewnić powrót przesiedleńców na „niemiecki” Śląsk. Nazywa się również zdradźcami tych, którzy niedostatecznie wyrażnie manifestują swoją postawę w tej sprawie. Zapamiętałem także, że sekretarz generalny CDU, a więc partii, która stanowi główną siłę polityczną w NRF, i której przedstawiciel jest premierem w rządzie — wysłał taki oto telegram do organizatorów zlotu: „CDU jest jednego z wasi zdania, że Śląsk jest prowincją niemiecką”...

NIEDAWNO minęła rocznica trzeciego powstania śląskiego z 1921 roku. Razem z grupą dziennikarzy miałem możność odwiedzić tereny, które były widownią trzech powstań śląskich z 1919, 1920 i 1921 roku. Stare to już dzieje — jeżeli uwzględnić szybko zmieniający się kalejdoskop wydarzeń ostatniego półwiecza. Niemniej powrót do nich w świetle ostatnich informacji ze zjazdu ziomkostw w NRF wydaje się być jak najbardziej aktualny.

MIJAMY po drodze radiostację w Gliwicach. Nasz przewodnik podaje przez mikrofon w autobusie kilka informacji. Znany jest z historii. Tutaj Hitler aranżował swą głośną pro-

Rojenia przesiedleńców i bohaterstwo ludu śląskiego

wokację w 1939 r. Przebrani w mundury polskie dywersanci mieli dokonać zbrodniczego napadu na Niemców. Pod pozorem tej „polskiej napaści” nastąpiła też późniejsza krwawa rozprawa z setkami byłych powstańców śląskich.

PIERWSZE POWSTANIE śląskie w 1919 r. rozwinęło się na gruncie potężnego ruchu strajkowego, który ogarnął 90 proc. kopalń Górnego Śląska. Strajkujący żądali m. in. podwyżki płac, usunięcia bojówek niemieckiego Grenzschutzu, otwarcia granicy z Polską. W odpowiedzi na masakrę urządzoną przez bojówki niemieckie w kopalni „Mysłowice” wśród strajkujących robotników wzmożły się żądania chwycenia za broń. Piłsudski, Haller, rząd Paderewskiego i przywódca ruchu nacjonalistycznego na Górnym Śląsku Korfanty, byli przeciwni wówczas powstaniu. Miało ono charakter ludowy i nie miało w nim rolę odegrali komuniści. Wobec braku pomocy władz polskich uwikłanych w podbój ziem ukraińskich, białoruskich i litewskich — powstanie musiało upaść.

W SIERPNIU 1920 roku przez Górny Śląsk przeszła fala strajków i demonstracji politycznych na znak solidarności z Rosją Radziecką i przeciw wysła-

Nawet w tzw. dni nietermiczne, kiedy nie ma warunków do odbywania lotów szybowcowych, piloci Krakowskiego Aeroklubu zawsze liczą na wielką lokalną chmurę nad kombinatem. Ciepło, parujące z huty tworzy zjawisko, które ludzie przeciworzy nazywają między sobą „cumulus combinatus”. Tak więc sąsiedztwo huty bardzo sobie chwali w krakowskim Aeroklubie, który szkoli wszystkich amatorów podniebnego szaleństwa. Ale powiedzmy sobie od razu na wstępie: nie jest to żadne szaleństwo, choć na pewno rzecz nie pozbawiona romantyki — zawód pilota. Trzeba wielkiej pracy, wielu godzin spędzonych za sterami maszyny, aby ten zawód zdobyć. Białe plaki, szybujące po niebie nad hutą są oznaką tego, że młodych nie zrażają rozliczne trudności — a każdą wolną godzinę wykorzystują na udoskonalenie swojej sztuki.

Spotkanie z Aeroklubem

Aeroklub — to szkoła podstawowa. Pierwszy kontakt z lotnictwem tych, którzy później ukończą szkoły oficerskie, czy pracować będą w pogotowiu sanitarnym, transporcie i komunikacji.

Zreszta on kilka tysięcy członków w kołach lotniczych. Chodzi tu przede wszystkim o młodzież szkolną. Są więc koła modelarstwa, szkolenia pilotów i skoczków. Koło modelarzy lotniczych rokrocznie przekształca 500 osób. Uprawia się modelarstwo wyczynowe i redukcyjno-latające. A więc trzeba wykonać wiernie kopie oryginałów: samolotów czy szybowców, z wnętrzem wianczym. Gdyby tylko to. Podstawowy warunek — model musi latać. Przypominają one zresztą swe pierwotne wzory do złudzenia.

Sekcja spadochronowa szkoląca w roku dwudziestu nowych skoczków, zreszta ponad 40 członków. Wykonują oni skoki z 3 do 4 tys. m. To górny pułap wysokości — ze względu na posiadany sprzęt. Skoki na celność, z opóźnieniem, akrobacje podczas swobodnego spadania — oto rodzaje szkolenia skoczków.

A piloci szybowcowi? Wykonują loty szkolne, dalekie, wysokościowe i szybkościowe. Pracę innych sekcji warunkuje sekcja samolotowa. I to jest jej główne zadanie. O lataniu wyczynowym trudno mówić. Nie ma bowiem w Polsce dobrego, sportowego samolotu. Ale i tak aktywnie tu lata 40 pilotów.

Wszystki te liczby nie są na pozór imponujące. Trzeba jednak pamiętać, że Aeroklub Krakowski obejmuje swym zasięgiem tylko miasto i kilka sąsiednich powiatów. Jest on zresztą najstarszym i największym Aeroklubem spośród 36 innych, regionalnych. W lutym przyszłego roku obchodzić będzie 40-lecie swego istnienia. A

już tego roku — jesienią — zaczną się obchody i uroczystości. Właśnie bowiem krakowskiemu Aeroklubowi powierzono zorganizowanie zawodów modeli raket w międzynarodowej obszarze, zorganizowanie samolotowych mistrzostw Polski, pokazów lotniczych.

O tym wszystkim dowiedzieliśmy się podczas wycieczki sekretarzy organizacji partyjnych kombinatu na lotnisko Aeroklubu w Pobiedzisku — z relacji urzędującego wiceprezesa Aeroklubu — Jana Bryniańskiego. Była to wycieczka łącząca przyjemne (odbywaliśmy bowiem loty szybowcem „Bocian” i samolotem „Gawron”) z pożytecznym. Zapoznawali nas bowiem na żywo, na gorąco (istotnie, skwar był wielki) ze sprzętem: prezes Roman Jaworowski, szef szkolenia — Adam Czepirski, który zresztą zaprezentował cały arsenał lotniczych umiejętności na Jaku-18. (Petle, beczki, Immeimany, Ranwersy, wykonywane mistrzowsko tuż nad naszymi głowami); instruktorzy: Wiesław Wolański, który zademonstrował te same akrobacje na szybowcu, Janusz Siemiątkowski, Edward Działowski — syn jednego z braci Działowskich, konstruktora awionetki, Tadeusz Arabski — w cywilu pracownik kombinatu, Marian Markowski — dyrektor Muzeum Lotnictwa.

To właśnie ci najbardziej czynni, najbardziej aktywni, dla których latanie jest życiową pasją. To ci, którzy szkolą młodych adeptów przestworzy. A trzeba wielu umiejętności by opanować posiadany dziś przez nas państwo sprzęt lotniczy. Epoka latających trumien generała Rajskiego skończyła się bowiem bezpowrotnie.

BRONISŁAWA ROSZKO

najważniejsze, gdy wśród jego uczestników zaczęły się ujawniać radykalne tendencje społeczne — Korfanty zawarli z przedstawicielami burżuazji niemieckiej (ks. Ulitzką) porozumienie, które doprowadziło do zakończenia powstania.

W MAJU 1921 r. strajk i trzecie powstanie śląskie ogarnęły cały Śląsk. Zwolany przez komunistów kongres radców załógowych w Zabrzę stworzył Radę Delegatów Robotniczych i podjął uchwały skierowane przeciw burżuazji niemieckiej i polskiej. Wzywały one robotników do przejęcia fabryk, kopalń i hut, wysuwały hasło walki o władzę rad. Kierownictwo powstania na czele z Korfantym szybko poleciło przerwać strajk. Bojówki Korfantego zastosowały krwawy terror

wobec rewolucyjnych robotników a w szczególności komunistów. Równocześnie Korfanty nawiązały bezpośredni kontakt z kapitalistami niemieckimi, by wspólnymi siłami zlikwidować strajk.

Korfantowie z przerwania działań powstańczych doskonale uzbrojone wojska niemieckie zaatakowały powstańców. Doszło wówczas do bohaterских walk o Górę św. Anny. Jednym z robotniczych oddziałów powstańczych dowodził Józef Wieczorek, późniejszy wybitny działacz Komunistycznej Partii Polski.

Trzecie powstanie sprawiło, że przynajmniej część Górnego Śląska powróciła do Polski.

MYSŁAC o historii powstań śląskich — jedziemy do Leśnicy Opatowskiej pod Górą św. Anny. Muzeum czynu powstańczego robi na zwiedzających duże wrażenie. Przypomina zarówno tragiczne jak i bohaterские walki tych, którzy mimo setek lat niewoli, germanizacji, krwawej działalności nacjonalistycznych wojskowych bojówek niemieckich a później hitlerowskich — walczyli o polski Śląsk. Walczyli o powrót Śląska do Polski mimo tego, że Piłsudski — jak to dowodzą fakty — palcem nie kiwnął, żeby te stare piastowskie ziemie powróciły znowu do Polski.

Muzeum jest dobrze zorganizowane, choć w sumie skromnie wyposażone w eksponaty. Opaład Leśnicy znajduje się popularny, znany powszechnie (w „Kwartale” czworoboku) pomnik... Dunikowskiego, poświęcony męczeńskiej wale ludu śląskiego. R. W.



Grupa powstańców śląskich.

GŁOS MŁODYCH

Z uchwał VI Kongresu Zw. Zaw.

Młodzież przyszłym gospodarzem kraju

OBRAZY VI KONGRESU ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH trwające przez cały poprzedni tydzień wzbudziły powszechne zainteresowanie w naszym społeczeństwie. Dla młodego pokolenia szczególnie doniosłe znaczenie ma podjęta przez Kongres uchwała w sprawie działalności wśród młodzieży pracującej.

Zarówno treść jak i obszerność problemów zawartych w uchwale wskazuje na rolę jaką Związki Zawodowe przywiązują do pracy wśród młodzieży. Dzieje się tak nie przypadkowo. Jak wiadomo, kraj nasz w ogóle jest państwem ludzi młodych, a obecna pięciolatka nosi nazwę „pięcioletki młodości”. W tych latach bowiem wkracza w wiek produkcyjny parę milionów młodzieży. To oczywiście stwarza pewną perspektywę do działania wszystkich zainteresowanych czynników, w tym także dla związków zawodowych.

Na czołowym miejscu uchwała stawia sprawę kształce-

nia i podnoszenia kwalifikacji zawodowych. Chodzi tu zarówno o szkoły przyzakładowe w których uczy się obecnie w całym kraju około 300-tysięczna rzesza młodzieży, jak również i inne formy dokształcania. Wyeksponowanie tej sprawy świadczy o pełnym zrozumieniu roli kwalifikacji zawodowych w życiu społeczeństwa, a zwłaszcza młodzieży, która jak mówi się w pewnym miejscu uchwały, będzie przyszłym gospodarzem naszej Ojczyzny.

Stwarzanie dogodnych warunków dla uczących się i właściwej atmosfery w zakładach pracy — to jedno z naczelnych zadań dla organizacji związkowych.

Jeśli chodzi o hutę, należy ona do czołówek zakładów, w których tak licznie pracownicy podnoszą swoje kwalifikacje. Z wszystkich form dokształcania (na zasadzie szkół przyzakładowych) korzysta około 2.500 osób, w tym około 1000, to uczniowie Zasadniczej Szkoły Zawodowej dla młodocianych. Ta olbrzymia masa uczących się wymaga

szczególnej troski ze strony wydziałów i zakładów naszego kombinatu.

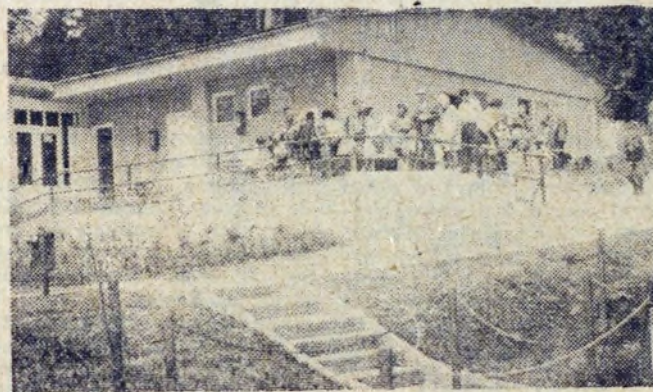
Omawiając sprawy socjalno-bytowe uchwała Związków Zawodowych zwraca uwagę na główny problem jakim jest uzyskanie własnego mieszkania. Stąd też niezbędna jest właściwa popularyzacja metod oszczędzania na ten cel. Wydaje się iż jest to zadanie i dla związków i organizacji ZMS-owskiej. Formy stosowane przez Zarząd Fabryczny ZMS w tym zakresie powinny być wzbogacone o szerszą batalię na rzecz upowszechniania różnych metod oszczędzania na mieszkanie.

Dalsza sprawa to rozwój życia kulturalnego, zwłaszcza w środowisku hotelowym. Wprawdzie w tej dziedzinie możemy pochwalić się pewnymi osiągnięciami np. organizacja olimpiad kulturalnych hoteli pracowniczych, tym niemniej zalecenia Kongresu wydają się bardzo na czasie. Przede wszystkim dlatego, że łącząc one zadanie podnoszenia poziomu kwalifikacji młodego pokolenia z doskonaleniem i upowszechnieniem działalności kulturalno-oświatowej celem wyrównywania różnic w poziomie wykształcenia młodzieży poszczególnych środowisk.

Podobnie ważną rolę wychowawczą ma odegrać działalność sportowa i turystyczna. Bardzo słusznym jest postulat uchwały w którym mówi się między innymi: „Od młodzieży natomiast wymagać należy coraz więcej inicjatywy i pracy na rzecz rozwoju działalności kulturalno-oświatowej i sportowo-turystycznej, podejmowania przez nią w ramach czynów społecznych budowy małych obiektów i urządzeń sportowych, zagospodarowania miejsc wypoczynku świątecznego, rozwijania akcji obozowej”.

A więc nie tylko bierne oczekiwanie na wysiłek państwa, ale także samodzielna inicjatywa, której zresztą nie brak jest naszej młodzieży.

Ośrodek campingowy w Bartkowej otwarty



Pierwsi wczasowicze są już na miejscu. Za chwilę rozlokują się w domkach campingowych, zaczynają swój zasłużony odpoczynek.



Gromadka dzieci z pierwszego turnusu. Już się znają, już bawią się razem na brzegu jeziora.



A oto brigada, która najlepiej spisała się w budowie nowych domków campingowych. Brawo za dobrą i solidną robotę! Foto: A. DĄBKOWSKI

KSIĄŻKI

Stanisław Dygat — „Disneyland” — Jedna z najpopularniejszych książek Dygata — zawiera wszystkie elementy dotychczasowej jego twórczości. Całość napisana lekko z właściwym pisarzowi humorem. Na szczególne podkreślenie zasługują dialogi i styl.

PIW, cena 10 zł.
F. Scott Fitzgerald — „Czula jest noc” — Powieść mająca cechy autobiografii. Przedstawia życie Amerykanów w latach dwudziestych naszego wieku.
Czytelnik, cena 29 zł.

Pieniądze wyrzucone na śmietnik

Przykładem złej organizacji pracy i lekkomyślnego marnotrawstwa są roboty porządkowe, prowadzone wokół bloków mieszkalnych na terenie osiedla Na Stoku. Na wiosnę przy czynnym udziale mieszkańców osiedla Zarząd Zieleni Miejskiej założył zieleniec, potem zasadził młode drzewka, a na końcu dostarczył do nich paliki. Paliaki pozostawione bez opieki leżały przez kilka tygodni, w rezultacie duża ich część zniszczyła dzieci. Gdy na zagospodarowanych skwerach zaczęła zielenić się trawa pojawił się traktor i zabrał zieleniec a następnie zaczęto wywrotkami zwozić ziemię, na miejsce gdzie nie tak dawno ją wywożono niszczyć przy tym niemal wszystkie drzewa i chodnik.

I to nazywa się organizacją pracy. Ciekawe tylko — pytają się oburzeni takim postępowaniem mieszkańcy osiedla — kto poniesie odpowiedzialność za bezmyślne marnotrawstwo naszego wspólnego mienia społecznego?



Kobiety radzą

W ostatnim Plenum ZD Ligi Kobiet wzięły udział m. in. członkowie Prezydium ZG LK Weronika Jackowska, sekretarz ZW LK Maria Wojciechowska oraz wiceprzewodnicząca ZM Maria Franciova.

Głównym tematem plenum były bieżące zadania Ligi Kobiet, szczególnie praca kół w miejscach zamieszkania. O zagadnieniach tych mówiła przewodnicząca ZD LK mgr Stanisława Marglewska. Podnoszenie wiedzy ogólnej kobiet, organizowanie małych form opieki nad dziećmi w miejscu zamieszkania, pomoc kobiecie przy prowadzeniu gospodarstwa domowego, przez organizowanie różnego rodzaju kursów — to najważniejsze sprawy poruszone w przemówieniu.

Oddzielny referat omawiał

aktualne zagadnienia polityczne. W dyskusji poruszono szereg spraw, interesujących kobiety-aktywistki LK. Znalazła tu swe odbicie akcja sprawodawczo-wyborcza, stwierdzono konieczność zakładania nowych kół LK, omawiano problemy młodzieży (m. in. cygańskiej), dzieci trudnych, itp. Kobiety domagały się ponadto zlikwidowania lokalu „Słoneczna”, dokumentując to licznymi awanturami, jakie mają tu miejsce.

Postanowiono nawiązać również bliższy kontakt z ZD LOK, celem przeszkolenia pewnej liczby kobiet.

Na zakończenie zorganizowano pokaz mlecznych potraw, przyjęty mile przez zebrane aktywistki organizacji kobiecej. (bg)

W ogródkach jordanowskich sezon w pełni

We wszystkich ogródkach jordanowskich i placach zabaw „urzędują” najmłodszy. Dzieci, korzystając z pełni sezonu, z pięknej letniej pogody, bawią się wesoło. Wszystkie urzędowania zabawowe: karuzele, zjeżdżalnie, huśtawki itp., w ruchu.

Ogródki jordanowskie w Nowej Hucie czynne są w zasadzie od godz. 8 do 20-tej, z tym, iż Wydział Oświaty zapewnia opiekę pedagogiczną w godz. od 10 do 18. W pozostałych maluchami opiekują się rodzice, przedstawiciele kół Ligi Kobiet, komitetów osiedlowych itp.

W tym roku zorganizowano w dzielnicy kilka nowych ogródków jordanowskich w osiedlach: Zesławice (przy Zakładach Ceramiki Budowlanej), Kazimierzowskie i Krakowiaków. Ponadto w szeregu osiedlach przybyły nowe boiska do siatkówki i koszykówki.

Duży ruch panuje również w Parku Dziecięcym w os. Kolorowym. Największym powodzeniem cieszy się basen kąpielowy. Dzieci chętnie korzystają tu z urządzeń zabawowych, pokazaną ilość tego rodzaju sprzętu zobowiązała się wykonać Huta im. Lenina.

Obiekt ten niestety pozbawiony jest zaplecza gospodarczego, tego rodzaju dokumentację opracowuje w czynnie społecznym Wydział Budownictwa, Architektury i Urbanistyki Prezydium DRN, konieczne prace podjęło się wykonać (również częściowo w czynnie społecznym) PBM Nowa Huta.

Powoli zanika natomiast działalność w świetlicach młodzieżowych i izbach majsterkowania. Sezon letni sprzyja przeprowadzaniu remontów w tego rodzaju placówkach. Obecnie trwają roboty adaptacyjne świetlicy w os. Willowym (bl. 30), gdzie powstanie ładna świetlica młodzieżowa dla dzieci os. Willowego i Wandy. Kończy się również remont świetlicy w os. Hutniczym, podobne prace przebiegają w pracowni majsterkowania w os. Na Wzgórzach. Od nowego sezonu będzie to filia Domu Kultury Dzieci i Młodzieży Nowej Huty.

Przebudowie poddano również niektóre boiska sportowe, np. przy szkole nr 86. (bg)

Przemieniły ostatnie echa V Olimpiady Kulturalnej HiL. Zwycięzcy i laureaci cieszą się otrzymanymi nagrodami i dyplomami, a ci którym się nie powiodło w tegorocznej imprezie z nadzieją oczekują kolejnej VI Olimpiady.

Niektórzy zacierają ręce, obiecując, że tym razem nie dadzą się wyprzedzić, grożąc nawet, już dziś — zdobyciem I miejsca.

Okres wakacyjny oddali nieco te wrażenia, by znowu pod koniec grudnia, lub na początku stycznia odświeżyć je i pobudzić rady zakładowe i organizacje młodzieżowe do aktywnego działania. Do swoistego „szturmu” na kulturę. Zanim to nastąpi, warto chyba zająć się tymi strunami i elementami imprezy, które nie wszędzie jeszcze wychodzą na przysłowiowe „102”.

Zacznijmy od owego „szturmu”. Otóż jest rzeczą charakterystyczną, iż działalność kulturalna wewnątrz wydziałów hutniczych koncentruje się głównie w okresie trwania Olimpiady. A więc w ciągu trzech, czterech miesięcy zimowych. Nie zagospodarowany pod względem kulturalnym pozostaje więc okres letni i jesienny. Dzieje się tak dlatego, że impreza olimpiadowa stała się czynnikiem pobudzającym zainteresowanych działaczy społecznych do aktywnego działania na zasadzie regulaminowego dopingu i ambicji, których ukoronowaniem jest koniec końców zajęcie określonego miejsca w tabeli olimpiady, a co za tym idzie zdobycie nagrody (zresztą bardzo skromnej) lub dyplomu.

Oczywiście jest to, tak czy owak bardzo pozytywne zjawisko, zwłaszcza w stosunku do lat — przed olimpiadami, kiedy życie kulturalne wydziałów nie miało charakteru masowego ani zorganizowanego. Płynęło sobie od przypadku do przypadku, czy ściślej mówiąc od imprezy do imprezy, na zasadzie kupna biletów do teatru czy na inne imprezy. Olimpiada zmieniła radykalnie atmosferę, rozbujała zainteresowania i ambicje, a także scaliła wysiłki wielu ludzi zmierzające do szerokiego upowszechnienia kultury w kombinacie.

Nie wszędzie jednak te wysiłki są jednakowe, nie wszędzie rozkładała się one równomiernie na poszczególne partnerów — współorganizatorów olimpiad. Stąd i rezultaty są bardzo różne. Wystarczy przyjrzeć się punktacji, którą stosujemy przy ocenie zgodnie z regulaminem olimpiad, żeby dostrzec kolosalne wprost różnice między czołówką wydziałów — mówiac językiem sportowym — a pozostającymi w tyle.

stającą peletonem. I tak: w grupie, która uzyskała od 610 punktów do 260, znalazły się następujące wydziały: P-62, TM, ZK, TE, DN, P-30. Drugą grupę stanowił siódmka następnych wydziałów (w punktach od 180—110). Znalazły się w nich: HPR, P-64, P-55, P-40, P-61, DT, TK, i wreszcie trzecia grupa z punktacją od 90 do 0, to: P-50, W-41, P-63, P-60, DP, DA, ZMO i P-51.

Jak zatem widać istnieje niezwykle duża rozbieżność w rozmiarach pracy kulturalno-oświatowej poszczególnych wydziałów. O ile można uznać za normalne różnice w punktacji między pierwszymi dwunastoma wydziałami, o tyle nie wylumaczalnym jest niezwykle słaba praca tej ostatniej grupy. Są wśród nich nawet wydziały jak P-51, który uzyskał „0” punktów, a ZMO jeden z największych zakładów w kombinacie tylko 30 punktów. Porównajmy teraz ich rezultaty np. z P-62,

Refleksje po Olimpiadzie Kulturalnej HiL

który uzyskał 610 punktów. Wprost wierzyc się nie chce. A jednak fakt pozostaje faktem.

Skąd to się bierze? Wydaje się, że główną przyczyną jest brak odpowiedniego zainteresowania ze strony kolektywu kierowniczego danego wydziału pracą wychowawczą.

Brak takiego zainteresowania nie wpływa mobilizująco na działaczy niższych szczebli, wprost przeciwnie, demobilizuje i zniechęca ich. W czasie dyskusji z niektórymi przedstawicielami wydziałów biorących udział w Olimpiadzie wskazywano na to, że przewodniczący rad czy ZMS są obciążeni dziesiątkami innych obowiązków (np. zdawanie egzaminów maturalnych; nota bene chwala dla maturzystów) i to nie pozwoliło im na pełne włączenie się — jak powiadają — do olimpiady. Niewątpliwie, jest w tym części prawdy, ale chyba nie całej. Istotnie czołowy aktyw ma wiele dodatkowych obowiązków. Ale rzecz przecież polega na tym, żeby umiejętnie pokierować pracą innych, działaczy związkowych i kół ZMS-owskich. Tymczasem w dalszym ciągu występuje zjawisko zaangażowania tylko niewielkiej grupy (w stosunku do możliwości) aktywu i to na szczeblu rad zakładowych. Nawet w takich wydziałach jak P-62, ZK i TM — obserwuje się wciąż tych samych działaczy, którzy robią wszystko: za siebie i za innych. Nie sądzę, żeby istniały obiektywne trudności znalezienia prawdziwych miłośników kultury spośród tak licznych załóg naszych wydziałów i zakładów. Dopiero prawidłowe rozłożenie obowiązków pozwoli na

systematyczną pracę kulturalno-oświatową, która nie może mieć przerw i zastojów.

Dodatkowa trudność występująca w organizacji imprezy to niedostateczny zaangażowanie się w nią kadry inżyniersko-technicznej. Ten problem sygnalizujemy krótko, jako sprawę do szerszego, generalnego potraktowania przez kierownictwo huty (zarówno społeczno-polityczne jak i administracyjne).

Będzie to jedno ze szczegółowych przedsięwzięć w organizacji VI Olimpiady.

W ten sposób przeszliśmy do wniosków na następny rok olimpiadowy. Wydaje się — że jedną ze spraw, którą wymagać będzie kontynuacji w latach przyszłych to zapoczątkowany w bieżącym sezonie turniej wydziałów. Wprawdzie wyzwała on trochę emocji typu sportowego, jednakowoż zawiera w sobie znacznie więcej elementów pozytywnych i dlatego powinien wejść na stałe do programu Olimpiady Kulturalnej.

Zresztą wkrótce znajdzie to odzwierciedlenie w realizacji naszych zamierzeń, a mianowicie, turniej prowadzony będzie przez cały rok i liczony w ostatecznym rachunku kolejnej olimpiady. Już we wrześniu planujemy taką imprezę dla pionów dyrekcyjnych. Stwarza ona bowiem możliwość aktywnego uczestniczenia w ruchu kulturalnym większej niż dotychczas części załogi.

Wreszcie sprawa ściśle z tym się wiążąca, to kwestia czasokresu olimpiady. Są głosy zachęcające do przedłużenia jej na cały rok. Są jednak też racjonalne przesłanki wstrzymywania się przed tą decyzją, gdyż istnieje obawa, że wówczas zatrafiłaby wartość czynnika mobilizującego. Stała by się niezauważalną codziennością. Trzeba będzie więc chyba znaleźć złoty środek tzn. rozpocząć olimpiadę późną jesienią i skończyć w maju, lub czerwcu, wypełniając tym samym jej programem główne miesiące roku kulturalnego. Ta koncepcja odpowiada też najbardziej Zakładowemu Domowi Kultury, który z racji swojej zawodowej funkcji jest inspiratorem i koordynatorem wszelkich poczynań kulturalnych w HiL. Wchodzi tu bowiem też w rachubę Olimpiada Kulturalna Hoteli Robotniczych oraz niezależna od tych imprez inna działalność ZDK, która musi być z sobą powiązana i odpowiednio skoordynowana w czasie. Byłoby rzeczą cenną gdyby działacze związkowi i ZMS-scy zabrali na ten temat głos — na łamach pisma.

JAN ŻABICKI

POGODA

KANIKULA, która utrzymuje się od tygodnia w Krakowie, daje się nam porządnie we znaki. W ciągu trzech dni pod rząd temperatura przekraczała 30 stopni, co należy do rzadkości nawet w lipcu czy sierpniu. Nad Polskę południową napływa gorące powietrze pochodzenia zwrotnikowego w cyrkulacji wokół klina wylotu azorskiego. Powietrze to jest nie tylko gorące, ale i suche, i stąd mała skłonność do tworzenia się chmur.

Czy obecna pogoda utrzyma się w pierwszych dniach lipca? Wydaje się, że tak długo, dopóki o pogodzie będzie decydował wylot azorski, będzie nadal ciepło i słonecznie. Co prawda możliwy jest przejściowy wzrost zachmurzenia aż do przelotnych opadów włącznie, w zasadzie jednak pierwszy tydzień lipca będzie dalszym ciągiem czerwcowej kanikuly. Temperatura wahać się będzie od 23 do 28 stopni, ciepłe będą także noce.

PROMYK

W tych dniach rozpoczęły się kolonie letnie, organizowane przez Wydział Oświaty Prez. DRN. 135 dzieci z Nowej Huty wyjechało na wakacje do Sanoka, 75 — do Kamieszyn. Planuje się zorganizowanie w tych obiektach dwóch turnusów. Po raz pierwszy w tym roku około 100 dzieci nauczycieli przebywać będzie na kolonii w Majdanie, k. Kolbuszowej. Turnus ten organizowany jest wspólnie z ZD ZNP w Nowej Hucie.

Młodzież starsza wyjedzie na różnego rodzaju obozy wędrownie.

Od 30 bm. Zarząd Dzielnicy TPD organizuje półkolonie w świetlicy TPD, dla dzieci najbiedniejszych które niestety w okresie ferii nie mogą wyjechać z miasta, a dla 150 dzieci, Wydział Oświaty urządził „wczasy w mieście”. Zorganizowano je w szkole nr 80 w os. Na Skarpie.

Równocześnie rozpoczynają się kolonie dla dzieci, przybyszających na wakacje do Nowej Huty. Na ten cel Wydział Oświaty przeznaczył 9 budynków szkolnych. Dzieci spotkały się z miłym przyjęciem, placówki są dobrze

Kolonie letnie rozpoczęte

wyposażone w potrzebny sprzęt, wczasowicze mogą korzystać w wielu wypadkach z bibliotek szkolnych, boisk sportowych itp. Zrobiono również odpowiednie przygotowania celem zabezpieczenia bazy towarowej dla kolonii. Podano adresy kolonii w u-

rzędach pocztowych, aby przesyłki mogły być doręczone jak najszybciej.

Dzieci, przebywające w Nowej Hucie na koloniach mogą korzystać bezpłatnie z basenu kąpielowego na Zalewie i z podobnego obiektu w Parku Dziecięcym, jak również młodzieżowego stadionu „Kra-kus”. Tutaj, jak w latach ubiegłych, organizowane będą spartakiady.

Uzgodniono także ze Stacją Sanitarno-Epidemiologiczną w Nowej Hucie, iż mali wczasowicze będą mogli korzystać z łaźni w Krzesławicach.

Obecnie opracowywane są programy w poszczególnych koloniach, przewiduje się liczne wycieczki, zwiedzanie Nowej Huty, osiedli mieszkaniowych, kombinatu (dla dzieci starszych) oraz zabytków Krakowa. Mamy nadzieję, iż nasi mali goście będą się czuli dobrze i wakacje w Nowej Hucie przyniosą im moc wrażeń i atrakcji. (bg)

CO W TYGODNIU?

KINA

SWIT od 1 do 3 bm. godz. 15.45, 18.00, i 20.15 „A to ci historia” produkcji USA, doz. od lat 14, od 4 do 8 bm. godz. 15.30, 18.00 i 20.30 „Wzgórze” produkcji angielskiej, doz. od lat 18.

SWIT mała sala — nieczynna.

SWIATOWID godz. 15.45, 18.00, i 20.15 od 1 do 4 bm. „Gentleman z Cocydy” panoramiczny film produkcji francusko-włoskiej, doz. od lat 14, od 5 do 8 bm. „Tragiczne polowanie” produkcji brazylijskiej, doz. od lat 16.

SWIATOWID mała sala od 1 do 4 bm. godz. 15, 17, i 19.15 „Człowiek, który zabił Liberty Valance’a” produkcji USA, doz. od lat 14, od 5 do 8 bm. godz. 15, 17 i 19 „Niedziela sprawiedliwości” produkcji polskiej, doz. od lat 16.

SFINKS godz. 15.45, 18.00 i 20.15 od 29 czerwca do 2 bm. „Jego dziewczyna” produkcji włoskiej, doz. od lat 16, od 3 do 5 bm. „Wyspa złoczyńców” produkcji polskiej, doz. od lat 11, od 6 do 8 bm. „Syn kapitana Blooda” produkcji włoskiej, doz. od lat 12.

KOLOROWE 1 bm. godz. 19 „Wspaniały rożec” produkcji włoskiej, doz. od lat 18, 5 bm. godz. 19.00 „Dwoja z wychowania” produkcji radzieckiej, doz. od lat 16, 8 bm. „Jego dziewczyna” produkcji włoskiej, doz. od lat 16.

BALLADYNA 2 bm. „Wspaniały rożec” produkcji włoskiej, doz. od lat 18, 6 bm. „Cena odwagi” produkcji bułgarskiej, doz. od lat 15.

TEATR LUDOWY nieczynny — przerwa urlopową

ZDK HIL, ul. Majakowskiego 2

5. VII. godz. 19 — kawiarnia — filmy krótkiego metrażu (festiwalowe).

PROGRAM TELEWIZJI

od 1 do 7 bm.

SOBOTA

16.00 „Ostrożnie profeszorko” — film fab. prod. USA, 14.30 „Rewolucyjny wymarsz nauki”, 16.45 Program dnia i tygodnia, 17.10 Wiadomości, 17.15 „Spotkania z przyrodą”, 17.40 „7 milionów młodych”, 18.30 Sprawozdanie sportowe, 20.00 Dobranoc, 20.10 Monitor, 20.45 „Pegaz”, 21.30 „Olsztynscy laureaci” — pr. rozrywkowy, 22.30 Dziennik, 22.45 Wiadomości sportowe, 22.55 „Ostrożnie profeszorko” — film.

NIEDZIELA

9.35 Program dnia, 9.40 Z cyklu „Przedmieszcza Leningradu”, 10.15 Przypomnamy, radzimy, 10.25 „Mądre wieki” — film z cyklu „Egipcjanie”, 11.20 „Kryształ ze Stambułu” — film fab. prod. CSRS, 12.00 Wiadomości, 12.10 Poranek muzyczny, 13.00 „Nauka jazdy” film z serii „Czarownice”, 13.25 Przemiany, 14.00 Teatrzyk w koszu, 14.40 PKF, 15.00 Turniej Miast Kolobrzeg — Swinoujście, 17.00 Sprawozdanie sportowe, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.05 Teatrzyk Eryka Lipińskiego, 20.40 „Podróż nie z tej ziemi” — film fab. prod. jugosl., 22.25 Niedziela Sportowa.

PONIEDZIAŁEK

17.20 Program dnia, 17.25 Wiadomości, 17.30 „Dzieci i morze” — film, 17.50 „Na morskich szlakach”, 18.15 „Eureka”, 18.45 „Kontrowersje”, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.05 „Przerwana podróż”, 20.25 IV TV Festiwal Teatrów Dramatycznych — „Kowal, pieniądze i gwiazdy” — J. Szaniawskiego, 22.05 Dziennik, 22.20 „Kronika”.

WTOREK

10.00 „Dworek czterech dziewcząt” — film fab. prod. węg., 17.10 Program dnia, 17.15 „Czarodziej z

Łodzi” — kabaret reklamowy, 17.25 Wiadomości, 17.30 „Telefonia”, 18.50 „Gawędy o współczesności”, 19.05 „Kwadranse o sztuce”, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.05 „W przestworzach — czyli ciekawe opowieści lotników”, 20.30 „Dworek czterech dziewcząt” — film, 22.00 „Klasy”, 22.30 Dziennik.

ŚRODA

10.00 „Szczęście w tecze” — film fab. prod. jugosl., 16.55 Program dnia, 17.00 Wiadomości, 17.05 PKF, 17.15 „Nie tylko dla pań”, 17.35 „Miasto żyjące z morza”, 18.00 „Studio u nas”, 18.45 Wszelchnica TV, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.05 „Pod znakiem Jaskółki”, 20.35 „Poste restante” — film TV z serii „Podziemny front”, 21.00 Światowid, 21.30 „Człowiek z blizną” cz. II — film fab. prod. USA, 22.20 Dziennik, 22.35 „Kronika”.

CZWARTEK

17.20 Program dnia, 17.25 Wiadomości, 17.30 „Na zdrowie”, 17.30 „Zamki węgierskie” — film, 18.05 „Kiedy trzeba podjąć decyzję”, 18.30 „Wiem wszystko” — teletur-niej, 19.05 „Zakątki Francji”, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.05 „Po szóstce”, 20.45 Teatr Sensacji: „Ostatnia szansa” (III odc. cyklu „Pocztówka z Buenos Aires”), 21.45 Dziennik, 22.00 „Nasze dzielnice”.

PIĄTEK

10.00 „Duszeńka” — film fab. prod. radz., 17.20 Program dnia, 17.25 Wiadomości, 17.30 „Telefonia”, 18.45 Wszelchnica TV, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.00 „Kronika”, 20.20 „Duszeńka” — film, 21.35 „Refleksje”, 22.05 Dziennik.

WARTO ZOBACZYĆ

W przeddzień VI Kongresu Związków Zawodowych, w gmachu WKZZ w Krakowie otwarta została wystawa ilustrująca opracowania i projekty z zakresu organizacji pracy i kierownictwa, jakie zrodziły się w przedsiębiorstwach i placówkach naukowych regionu krakowskiego w związku z realizacją uchwały VII Plenum KC PZPR.

Celem wystawy jest rozpowszechnienie osiągnięć z tego zakresu i pobudzenie aktywności gospodarczej zakładów pracy do wykorzystania tych rozwiązań i podejmowania własnych podobnych inicjatyw. Wystawa będzie miała charakter ciągły, gdyż przewiduje się jej rozszerzenie oraz stałą wymianę ekspozycji.

Ekspozycję zorganizowano z inicjatywą Wojewódzkiej Komisji Związków Zawodowych i Wydziału Propagandy KW PZPR przy współpracy Zakładów Instytutu Ekonomiki i Organizacji Przemysłu w Krakowie i w Warszawie, Oddziału Wojew. NOT oraz zakładów pracy regionu krakowskiego.

Wystawa czynna jest w wszystkie dni robocze za wyjątkiem poniedziałków i sobót w godz. od 10-tej do 18-tej w Krakowie przy ul. Krupniczej 29.

Anegdoty

JEDNO MIEJSCE

Przed koncertem Artura Rubinsteina, pewna natrętna wielbicielka jego talentu zamęczała go prośbami o kilka biletów.

— Ogramnie mi przykro — odparł Rubinstein — ale dysponuję tylko jednym miejscem.

— Jakim?

— Przy fortepianie.

szczytu trzeba było uruchomić dodatkowo przynajmniej jeszcze jedną, jeśli nie dwie kasy z biletami.

OWOCE — WCZEŚNIEJ

W upalne dni wzrasta popyt na owoce. Wiadomo — trzeba nawodnić organizm, dostarczyć mu witamin. A cóż lepiej się do tego celu nadaje jak nie pachnące, czerwoniutkie i słodkie truskawki i chętnie jedzone przez dzieci czeresnie. Niestety, nasza dzielnica jest zbyt późno zaprzęta w owoce. Np. w poniedziałek duży kłosek owocowy przy Pl. Centralnym był zamknięty jeszcze o godz. 9.15. A stoisko przy al. Lenina przed sklepem „Warzy i Owoców” dysponowało jedynie warzywami i to nie najwyższej jakości.

Problem owoców i warzyw to w Nowej Hucie temat liczący tyle lat ile sama dzielnica. Warto by zajął się nim — Wydział Handlu DRN. BR

Coraz więcej zieleni i kwiatów

jesieni planuje się założenie około 1000 m. kw. kwietników różnorodnych, szczególnie w osiedlach: Wzgórze Krzesławickie (głównie koło Mauzoleum) i Krakowiaków.

Na wiosnę założono w Nowej Hucie szereg nowych kwietników (poza renowacją starych), m. in. przed Teatrem Ludowym i Polikliniką. W jesieni myśli się o założeniu 2 tys. m. kw. kwietników sezonowych oraz 800 m. kw. — kwietników bylinowych. Poza tym na wiosnę przeprowadzono szereg prac porządkowych, np. okopywanie drzew, odnawianie trawników, odchwaszczanie kłombów kwiatowych, koszenie trawy. Przy pracach tych dzielnie pomagała nowohucka młodzież zwłaszcza uczniowie XII Liceum Ogólnokształcącego. Ci ostatni okopywali także ziemię pod misy kwiatowe, których Nowa Huta otrzymała w tym roku około 28 sztuk. Są to misy z ceramiki, w których zasadzono mnóstwo kolorowych kwiatów, nadających wiele uroku naszemu miastu. Założono je m. in. obok szkoły nr 88 w os. Szklane Szko-

i przed biurowcem DZBM. Łącznie z dotychczasowymi misami dzielnica posiada ponad 80 sztuk.

W ramach działalności MPZ posadzone w tym roku tysiące nowych drzew i krzewów, np. około 2 tys. drzew w Parku Kultury oraz ponad 1500 — przy ul. Engelsa, Bulwarowej, na placu Zgody i Ratuszowym. Szereg nowych drzew i krzewów zasadzono w okolicy Mauzoleum na Wzgórzach Krzesławickich. Tutaj też wykonano nowe trawniki i kwietniki. Ogółem drzewostan w Nowej Hucie waha się w granicach 120 tys. Wymaga on specjalnej pielęgnacji i troski, niestety nie wszystkie prace mogą być wykonane w terminie, ze względu na brak wystarczającej ilości załogi MPZ. W jesieni, w poszczególnych osiedlach Nowej Huty planuje się posadzenie dalszych 4 tys. drzew i 6 tys. krzewów.

Kolegium Karno-Administracyjne w zakładach pracy

Wydział Spraw Wewnętrznych Prezydium DRN Nowa Huta zorganizował w czerwcu kilka rozpraw karno-administracyjnych, które można nazwać „sejmsami wyjazdowymi”, ponieważ odbyły się w zakładach pracy i hotelach robotniczych. Ten typ rozpraw, poza wszystkim innymi, polega na wyrażaniu na sprawców, ma również tę właściwość, że krąg osób, bezpośrednio zainteresowanych rozprawami, wybitnie się poszerza.

O ile obecność osób nie zainteresowanych bezpośrednio na zwykłej rozprawie należy do wyjątku, o tyle na rozprawach pokazowych ilość przystępujących się postępowaniu wynosi od kilkunastu do 100 i więcej osób. W pierwszym przypadku o winie i karze dowiaduje się tylko sam ukarany, względnie również jego najbliżsi, w drugim, wieść o bezpardonowej walce z narozmańszymi wykroczeniami zatacza bardzo szerokie kręgi.

Osoby, obecne na rozprawach, względnie informowane pośrednio o wyniku tych rozpraw, widząc, na co naraża się obywatel, dokonujący wykroczenia, poważnie zastanawiają się na pewno, czy takie wy-

kroczenie po prostu się opłaca.

Pokazowe rozprawy w czerwcu odbyły się w Sali Teatralnej HIL, Krakowskich Zakładach Przemysłu Tytoniowego w Czyżynach, w hotelach robotniczych os. Teatralnego i Bieńczyce. Jak zwykle w takich przypadkach, rozpatrywano sprawy chyba klasyczne dla postępowania karno-administracyjnego, tzn. sprawy o naruszenie przepisów art. 27 (ustawy antyalkoholowej). Jednym wyjątkiem była sprawa o przywłaszczenie na szkodę Zarządu Robót Wykończeniowych PPB HIL nie znacznej ilości materiałów budowlanych. We wszystkich wypadkach obwinionych ukarano grzywnami w granicach od 750 do 3.000 zł.

Wydaje się, że tego rodzaju polityka Wydziału Spraw Wewnętrznych, polityka bezpośredniego oddziaływania na szeroką opinię publiczną powinna dawać dobre efekty prewencyjne. (m)

NOWA WYSTAWA W SALONIE TPSP

Zorganizowana dla uczczenia 50 rocznicy Rewolucji Październikowej liczy około 100 zdjęć, 70 fotografii radzieckich. Jest to kolejna wystawa sztuki radzieckiej w Salonie TPSP przy Al. Róż. Fotografie obejmują rozmaite tematy: portrety, krajobrazy, sceny reportażowe. Obrazują one różne problemy z życia mieszkańców Związku Radzieckiego. Prace cechuje wysoki poziom sztuki fotograficznej, szczególną uwagę zwracają fotografie, poświęcone wojnie.

Wystawa pn. „Fotografia i radziecka” zorganizowana została przy współpracy Okręgu Krakowskiego Związku Polskich Artystów Fotografików. Prace wartę obejrzenia, ekspozycja czynna będzie jeszcze kilka tygodni. (bg)

DLACZEGO TAK RZADKO POLEWA SIĘ JEZDNIEM W BIENCZYCACH NOWYCH?

Przecież ten rejon dróg, zanieczyszczanych bardzo mocno przez prace budowlane

Moda



Elegantki mają przed sobą nie lada problem. Kiedy większość pań zdążyła już zaakceptować modę krótkich sukienek, dochodzą słuchy, że projektanci mody zaczynają lansować na odmianną „nowość”... spódniczki o długości dochodzącej do pół tyłki (trzeba przyznać, że nie łatwo dzisiaj dotrzeć kroku modzie). Nie da się jeszcze przewidzieć, czy proponowana odmianna ubioru z powrotem się przyjmie — na wszelki jednak wypadek, gdyby zasła potrzebą przedłużenia, przy szyciu nowych kreacji, zdziwny u dołu pozostawia większy obrabek. Ponieważ w naszym kąciku prezentujemy fasony najnowsze, ale i równocześnie praktyczne, proponujemy tę oto naprawdę ładną sukienkę, którą będzie można nosić przez parę sezonów. (ka)

KRYTYKA

powinien być tym pieczętowiec jej zadbany przez MPO. Tymczasem sytuacja jest odwrotnie proporcjonalna do sytuacji w centrum dzielnicy, gdzie stosunkowo mało zanieczyszczane ulice są regularnie polewane. Należałoby chyba równocześnie zmuszać przedsiębiorstwa, których działalność w największym stopniu przyczynia się do zanieczyszczania jezdni, aby współdziałając z MPO, starały się utrzymać drogi w stanie nie budzącym większych zastrzeżeń.

WYSTAWA RACJONALNEGO ŻYWIENIA

To pierwsza tego typu prze-nośna ekspozycja, o której wspominaliśmy z okazji nara-dy instruktażowo-szkoleniowej dla pracowników służby zdrowia. Po przychodni centralnej w HIL, wystawę można oglądać w VII Dzielnico-wej Przychodni Obwodowej, a następnie kolejno przekazywana będzie do innych Przychodni.

Z barwnych plansz, wykresów i tablic można dowiedzieć się na czym polega istota racjonalnego odżywiania, jakie jest zapotrzebowanie na kalorie, witaminy itp. sposoby układania jadłospisu i wiele innych interesujących i pożytecznych rzeczy z tej dziedziny.

Ekspozycja zorganizowana została z inicjatywą Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Nowej Hucie. bg

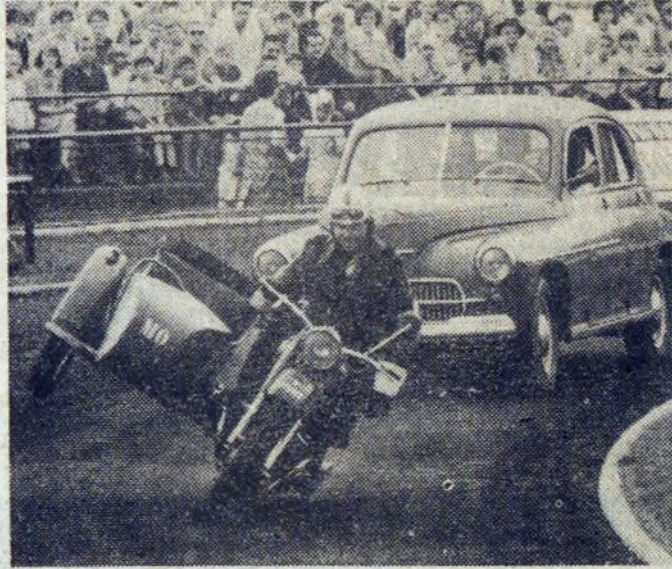
Jesteś przyjacielem zwierząt — zapisz się do nowohuckiego Koła Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami.

Spotkanie z „Czterema pancernymi i psem Szarikiem”

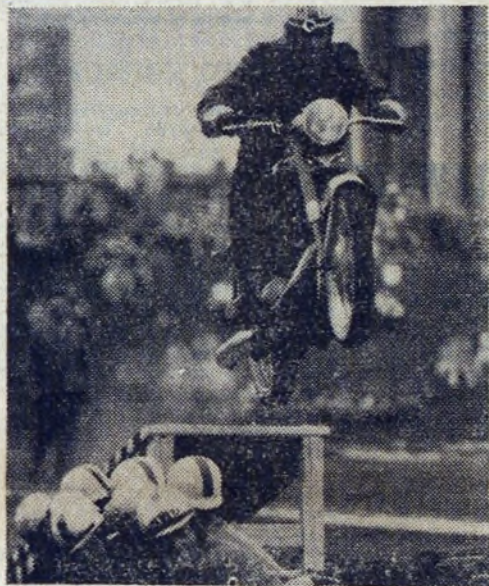
KILKADZIESIAT TYSIECY dzieci, młodzieży i starszych krakowian wydało sobie spotkanie na stadionie „Wisły”. No bo też atrakcji było niemało. Akrobacje lotnicze, popisy zręcznościowe milicjantów, tresura psów milicyjnych, z których rodu wywodzi się popularny Szarik, pokazy strażaków — i wreszcie gwóźdź programu — spotkanie z bohaterami popular-

nej telewizyjnej serii filmowej „Czterej pancerni i pies”. Ale od początku. Był więc pościg milicyjnego motocyklisty z przyczepą za uciekającym Gazikiem, z przeskokiem podczas biegu do auta. Przez male okienko „Warszawy” wskoczył „szczurem” do auta funkcjonariusz MO, również w biegu — także z przyczepy motoru. Piramidę wręcz z cyrkową zręcznością wykonało na

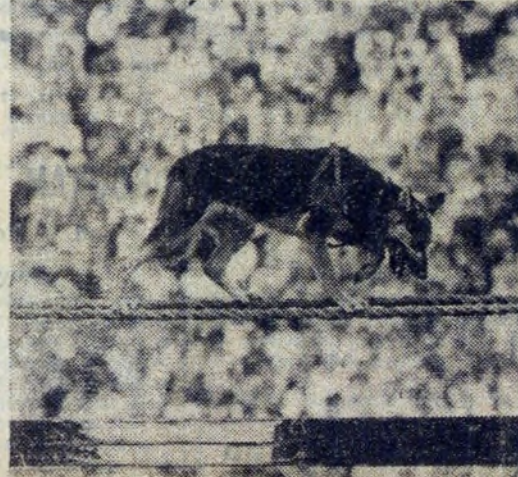
jadącym wokół bieżni stadionu motorze ośmiu milicjantów. Świetnie wyszkolone w Sułkowicach pod Warszawą psy milicyjne pokonywały tor przeszkód, skakały przez płonące obrycze, zabawiały się w lnoskoczków, przechodząc wzdłuż liny, a następnie po drabinie w górę. Były skoki motocyklowe z podestu ponad ciałami jedenastu odważnych milicjantów. A potem jeszcze skoki strażaków, gaszenie pożaru. No i oklaski towarzyszące popisom, które wybuchnęły burzą, gdy na bieżnię wjechało auto pancerne z „pancernymi”. Mieliśmy więc okazję zobaczyć i łączniczkę Lidkę — w cywilu studentkę III roku szkoły aktorskiej, i kierowcę „Rudego” — Grigorija, przemiego Gruzina, aktora łódzkiego, i pułkownika — Tadeusza Kalinowskiego, byłego krakowskiego aktora, i Czernousowa, swatającego Janka z Marusią, i wreszcie samego — Janka. Był oczywiście i Szarik, który donośnym acz wytwornym szczekaniem powitał krakowską publiczność. Dowiedzieliśmy się również, że już na jesień ekipa rozpocznie serię nowych zdjęć następnych odcinków tego świetnego filmu. Już z góry cieszymy się na oglądanie dalszych kolei losu przemitych bohaterów.



Popisy sprawności MO wywoływały zasłużone huczne brawa publiczności. Było co podziwiać!



A oto efektowny skok na motorze ponad głowami 11 milicjantów. Brawurowy popis wymagający ogromnego opanowania maszyny.



Pies milicyjny potrafi przejeść nawet po linie. Za taki kunszt wyszkolenia czworonożnym pomocnikom MO, najwyższa ocena.



Atrakcją nr 1 popisów stało się spotkanie publiczności z „Czterema pancernymi i psem Szarikiem”. Aktorzy — goście Krakowa wjechali na stadion Wisły wozem pancernym.

ZAAKCEPTOWANE SCENARIUSZE

Ostatnio zaakceptowano do realizacji kilka nowych scenariuszy. Film „Akcja czyszcie” Jerzego Przędzińskiego reżyserować będzie Jerzy Pasendorfer. Temat filmu, to konflikt dwóch oddziałów partyzanckich — polskiego i radzieckiego, które w obliczu zagrożenia ze strony Niemców zawierają sojusz. Scenariusz do filmu „Słońce wschodzi raz na dzień” napisał Wiesław Dymny, reżyserii podjął się Henryk Kluba. Akcja rozpoczyna się w ostatnich dniach wojny, a kończy w roku 1956. Są to losy hardego, podhalańskiego górala, ukazane na tle zachodzących w tym okresie przemian politycznych i społecznych. Nową komedię pt. „Nasz człowiek w Warszawie” napisali Jacek Fedorowicz i Stanisław Bareja, który będzie ten film reżyserował. Zobaczymy sensacyjną komedię satyryczną: zmagania dwóch wrogich wywiadów, walczących o satelitę z głowicą nuklearną, który przypadkowo znalazł się na terenie naszego kraju. Zaakceptowano ponadto scenar-



ariusze: „Fan Wołodyjowski” Jerzego Lutowskiego i Jerzego Hoffmana, „Laika” Kazimierza Branóysa oraz scenariusz filmu kryminalnego Henryka Kawki i Mariana Strużyńskiego pt. „Hasło Korn”.

WKROTCE NA EKRAKACH

Przygotowuje się kilka nowych filmów polskich do rozpowszechniania. Należą do nich: „Dziadek do orzechów” w reż. Haliny Bielińskiej, „Stajnia na Salwatorze” w reż. Pawła Komorowskiego, „Zwariowana noc” w reż. Zbigniewa Kuźmińskiego, „Morderca zostawia ślad” w reż. Aleksandra Scibor-Rylskiego, „Jowita” Janusza Morgensterna, „Westerplatte” Stanisława Różewicza, „Samy swoi” Sylwestra Chęcińskiego

go oraz „Bicz boży” w reż. Marii Kaniewskiej.

CO NOWEGO NA MAŁYCH EKRAKACH?

W naszych wytwórniach filmowych powstaje wiele nowych, ciekawych pozycji dla telewizji. Jan Łomnicki reżyseruje godzinny film Jerzego Krzysztonia pt. „Cyrograf dojrzałości” — jeden dzień życia świeżo upieczonego maturzysty; polemika z konsumpcyjną postawą młodego, wchodzącego w życie człowieka.

Jan Rybkowski realizuje półgodzinny film wg scenariusza Kazimierza Brandysa i Jerzego Markuszewskiego pt. „Bardzo starzy oboje”; bohaterowie filmu obchodzą 50 rocznicę swego małżeństwa. Jest to doskonała okazja do porównań, wspomnień i oceny swego dotychczasowego życia, które upływało w burzliwym okresie dwóch wojen światowych i ogromnych przemian społecznych.

„Cześć kapitanie” — to godzinny film dla TV, reżyserowany przez Ewę i Czesława Petelskich, wg scenariusza Ewy Petelskiej. Będzie to film sensacyjno-psychologiczny, ukazujący pełną poświęcenia i odwagi postawę oficera MO.

W realizacji znajdują się ponadto: 6 dalszych odcinków „Stawki większej niż życie” oraz nowe fantastyczne — „Ja gorę” w reż. Janusza Majewskiego i „Szach i mat” w reż. Andrzeja Zakrzewskiego.

ZAKUPILIŚMY

„Kaukaska branka” — nowe, zwariowane przygody sympatycznego bohatera „Operacji Y”: moskiewski student Szurik ratuje w małym, kaukaskim miasteczku sympatyczną dziewczynę przed nie-wczesnymi zapędami miłośnikami miejscowego kacypka. Reżyseria: Leonid Gajdaj.

Kącik filatelistyczny

Obrazy Galerii Dreźnieńskiej

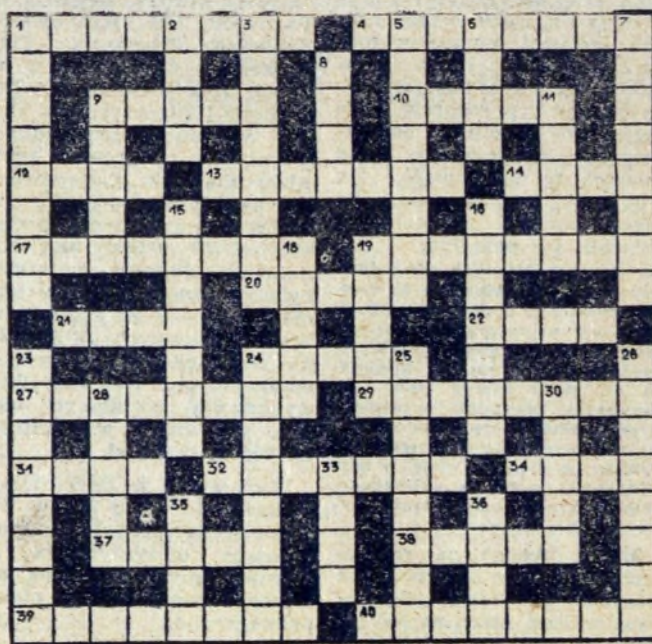
Pocztą Niemieckiej Republiki Demokratycznej wydała sześć znaczków popularnych obrazów z dreźnieńskiej galerii obrazów z dreźnieńskiego pałacu „Zwinger”. Na znaczkach przedstawiono reprodukcje zabytkowych obrazów pędzla: Holdera — portret dziewczyny, wartość znaczka 20 pf., H. Hokenbeck —

„ZOO”, wartość znaczka 25 pf., R. Bergander „Epizod wenecki” wartość znaczka 30 pf., P. Gauguin — „Tahitanki”, znaczek za 40 pf., J. Scholtz „Babka i wnuczka”, na znaczku za 50 pf., oraz C. D. Friedrich „Grób Hunów w śniegu”, znaczek za 70 pf. (KP)



• Rozrywki umysłowe • Rozrywki umysłowe • Rozrywki umysłowe •

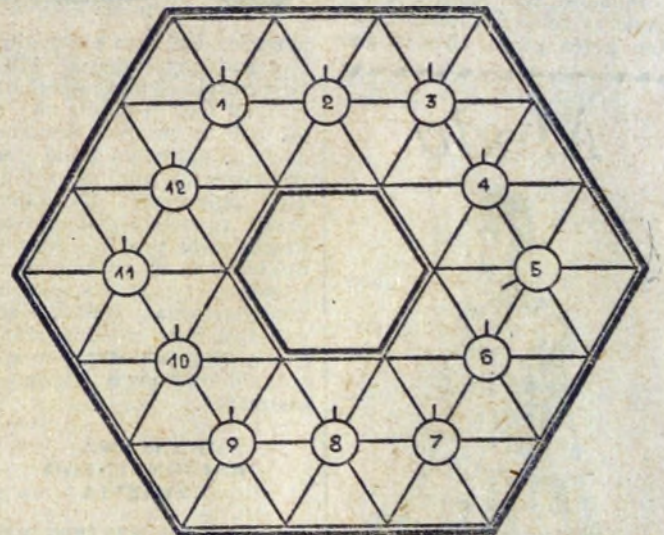
KRZYŻÓWKA



Poziomo: 1. odłożenie na późniejszy termin; okres ubezpieczenia po którym uzyskuje się prawo do roszczeń, 4. kraina historyczna w pn. zach. Francji, 9. łączy się z Bugiem, 10. przeciwnik Sobieskiego albo kawa zbożowa, 12. starsza część stolicy Węgier, 13. chwytła się jej tonący, 14. np. mucha, pszczoła, 17. inkaust, 18. dawny urząd dworski, 20. rozłożysty grzebień w Tatrach Zachodnich, 21. bokobrody, 22. epopeja (poemat bohaterki), 24. bardzo widowiskowa konkurencja narciarska, 27. żądanie, wymaganie, 29. anioł piści żeńskiej, 31. podaje się w niej zupę, 32. posypuje się nim młode ziemniaki, 34. zapasowe w samochodzie, 37. owoc rośliny dyniowatej, 38. instrument muzyczny wymagający pierścienia na palcu muzyka, 39. 1/4 litra, 40. fruwa na sznurku.

Pionowo: 1. rodzaj nadziewanego ciasta, pieroga, 2. główny prąd rzeki, 3. miasto węgla w wol. krakowskim, 5. członek GOPR, 6. waga opakowania, 7. wodociąg murów na arkadach, prowadzący wodę z daleka, 8. plecy, ramiona, 9. punkt przeciwległy zenitowi, 11. arbuż, 15. przen. człowiek posiadający wszechstronne wiadomości, 16. trzcina, miejsce zarosłe trzcina, 18. droga bita, gościniec, 19. tytuł powieści Gorkiego, 23. opowiadanie, 24. nie lubi towarzysstwa, 25. pomysłowość, wynalazczość, 26. świąteczne ciasto, 28. skarbiec Ali Baby, 30. obraz święty, 33. pustelnia, 35. duchowieństwo, 36. czasami dymi na Sycylii.

WIROWKA



Dokoła liczb wpisać (zgodnie z ruchem wskazówki zegara) dwanaście wyrazów 6-cio literowych. Początek każdego wyrazu w trójkącie zaznaczonym.

ZNACZENIE WYRAZÓW: 1. ameba wojskowa, 2. grecka bogini przeznaczenia, 3. czarownik, znachor, 4. list (zwykle oszczerzy) bez podpisu, 5. Ignie do „wyszłych ster”, goni za tym co modne, 6. długa, zwykle watowana odzież kobieca z rękawami, 7. pozostaje w ustach po zjedzeniu czegoś, 8. pochyla ściana wykopu, 9. wojskowe sprawozdanie, 10. piekło starożytnych Greków, 11. natręt, gość nieproszony, 12. muza, opiekunka astronomii.

Rozwiązania prosimy nadsyłać na adres redakcji do dnia 7 lipca br. Wśród czytelników, którzy nadesłał prawidłowe rozwiązania, redakcja rozlosuje nagrody — bony książkowe.

ROZWIĄZANIE ZADAŃ Z NR 25 KRZYŻÓWKA

Poziomo: 1. chwals, 5. Fanfan, 8. Ligia, 9. recipe, 11. Torwar, 13. Agra, 14. piarg, 17. kept, 18. jod, 19. Zan, 20. weba, 21. Liza, 22. sto, 24. kat, 26. juta, 27. Amman, 29.

Satyra w prasie



Wafła na Bliskim Wschodzie — niebezpieczna gra. („Prawda”) Rys. M. Abramowa

„GŁOS NOWEJ HUTY”, Adres redakcji: Huta im. Lenina. Telefon: bezpośredni — 428-99, przez centralę HIL 401-00 401-20, wewn. 48-11 (red. odpowiedzialny), 55-61 (sekretarz red.). Druk: Drukarnia Prasowa w Krakowie, ul. Wielopole 1. R-49